

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Plan likwidacji wojny w Hiszpanii?

NOWE WYBORY POD KONTROLĄ LIGI NARODÓW?

Wiedeń. — Prowadzone już od dłuższego czasu pomiędzy rządem angielskim a francuskim rokowania w sprawie wynalezienia formuły, mogącej zlikwidować wojnę domową w Hiszpanii, doprowadziły obecnie — wedle wiadomości „New York Chronicle” — do wypracowania planu przedłożonego już państwowemu zasiadającym w londyńskim Komitecie Neutralności.

Przypuszcza się, że plan ten aprobowany będzie zarówno przez rząd madrycki, jak i rząd narodowy gen. Franco.

Anglia i Francja proponują w tym planie najpierw zawarcie zawieszenia broni, a potem przeprowadzenie nowych wyborów w Hiszpanii pod kontrolą Ligi Narodów.

Anglia i Francja zwróca się zarówno do Papieża, jak i do prezydenta St. Zjednoczonych, Roosevelta z prośbą o wyrażenie aprobaty dla tego planu.

„Daily Telegraph” donosi, że rząd madrycki ma jakoby zamiar przeprowadzenia wojskowej ewakuacji Madrytu.

### Na frontach Hiszpanii bez zmiany

Paryż. — W ciągu wtorku działania wojenne na poszczególnych odcinkach frontu północnego, wskutek złej pogody, były

bardzo słabe. Również armia południowa nie komunikuje nic nowego.

Jedynie samoloty powstańców bombardowały lotniska czerwonych, przyczem udało im się stracić jeden samolot myśliwski przeciwnika.

Oficjalny komunikat madrycki donosi, że lotnicy powstańcy bombardowali Alcala Henaras, powodując straty wśród ludności cywilnej. Samoloty rządowe straciły nieprzyjacielski trzymotorowiec oraz bombardowały pozycje powstańców pod Madrytem.

### ZBOMBARDOWANY STATEK.

Oslo. — Norweski statek towarowy „Gulnes” został trafiony bombą podczas bombardowania Sewilli przez samoloty. Jeden marynarz norweski został zabity, 6 odniosło rany.

### UMIASTOWIENIE DOMÓW.

Hendaye. — Z Barcelony donoszą: W przygotowaniu znajduje się projekt w sprawie wywłaszczenia wszystkich właścicieli realności, które przekształcą w własność miasta. Dochody, które miasto będzie czerpało pójdą na rozbudowanie, upiększenie i sprawy zdrowotne miasta.



Pomyślny przebieg rekonwalescencji Ojca św.

W stanie zdrowia Ojca św. Piusa XI'go, który przed paroma dniami zaniedał i znajduje się pod opieką lekarzy z zaliczeniem na łóżko, jednak stan zdrowia wybitnie się polepszył, nie budząc żadnych obaw. Ojciec św. zatwierdził sprawę, prześlada do kumęnty dotyczące spraw kościoła, oraz konferuje z kardynałem sekretarzem stanu. — Zdjęcie nasze przedstawia Ojca św. Piusa XI'go.

## Od zwrotu kolonij Niemcom

ZALEŻY POKÓJ EUROPY — MÓWI MIN. SCHACHT.

Berlin. — Minister Schacht, po powrocie ze swej podróży po Bliskim Wschodzie wygłosił na jubileuszu Związku geograficznego i statystycznego we Frankfurcie n. Menem wycoś znaną mowę.

Dr. Schacht zaznaczył, że Niemcy posiadają nadmiar ludności i że ten nadmiar zgniata całe życie Niemiec potwornym ciężarem. Wszelkie ograniczenie przyrostu — mówił dr. Schacht — jest zbrodnią wobec Boga i przyrody, dopóki kula ziemska posiada możliwości wyżywienia mieszczącej na niej ludzkości.

Dr. Schacht z niezwykłą odwagą wskazał, iż nie chodzi o to, czy Europa będzie faszystowska, czy demokratyczna, ale o to, aby ludy Europy

były syte. Pokój Europy, a przez to i całego świata zależy od tego, czy ściśnięte masy Europy środkowej otrzymają odpowiednie warunki bytu, czy też nie.

Jeżeli w r. 1936 — mówił dr. Schacht — nasi dwaj sąsiedzi, t. j. Francja i Polska miały 50 zdolnych do pracy ludzi na 1 km<sup>2</sup>, to w Rzeszy, było ich 97, czyli prawie dwa razy, tyle. Dr. Schacht akcentował, że Polska posiada olbrzymie(?) możliwości w dziedzinie ekspansji rolniczej. Niemcy natomiast nie mają już żadnych rezerw w tym względzie.

Dr. Schacht, zaznaczył, że Niemcy nie potrafią wyżyć się z własnej gleby. Dr. Schacht udowodnił dalej że gdyby Francja i Polska wykorzystywały swą rolę tak, jak Niemcy, to Francja uzyskałaby 1/3 do 50 proc. swej produkcji, Polska podniósłaby ją o 50—75 proc., Rosja o 200—300 proc. Dr. Schacht zwalczał napiętnie tezę polską, jakoby Polska była przełudniona, dowodząc, że jej możliwości są nieskończone w porównaniu z Rzeszą Niemiecką.

Pesymistycznie brzmiało zakończenie mowy dr. Schachta, gdzie stwierdził on, że Rzesza jest niesytcie zależna od importu zagranicznego i że dlatego raz powiedziec należy otwarcie, że od problemu kolonij i surowców zależy pokój Europy.

Niemcy — zaznaczył on — nie mogą być zależne od łaski pewnych dyplomatów, którzy dzielą posiadłości świata według swego uznania. Niemcy potrafiły dzisiaj przy pomocy swej techniki wydobyc z dawnych swych kolonij znacznie więcej surowców i środków żywności, aniżeli ich obecni władcy. Równocześnie jednak dr. Schacht zaznaczył, że kolonie przyniosą stopniowe odprężenie i ulgę w niemieckim połozeniu, gdyż trzeba kolonie te zagospodarować. Wynikałoby z tego jasny wniosek, że kolonie nie zaspokoją żądań Niemiec, które duszą się na swym własnym terytorium.

Mowa min. Schachta stanowi najszczersze wyznaczenie na temat kolonij i ekspansji Niemiec, jakie słyszeliśmy w ostatnich latach.

## Król Edward rezygnuje z tronu?

PO ABDYKACJI ZATRZYMA MONARCHA TYTUŁ KSIĘCIA KORNWALLI.

Wiedeń. — Według sensacyjnych doniesień z Londynu, nadeszłych do Wiednia, król Edward miał już powziąć ostateczną decyzję w sprawie rezygnacji z tronu.

Cała angielska opinia publiczna wyraża zapatrywanie, że Anglia posiadać będzie w ciągu najbliższych 48 godzin nowego króla. Królem tym będzie książę Yorku, który przybierze sobie imię Jerzego VI.

Decyzja króla Edwarda w sprawie abdykacji dotknęła bardzo ciężko całą rodzinę królewską, która, mimo wszystko nie spodziewała się takiego zwrotu w sytuacji — pięćdziesięciu godzinna rozmowa, jaka premier Baldwin przeprowadził w ubiegły wtorek z królem, zakończyła się, jak się obecnie okazuje, wynikiem całkowicie negatywnym.

Wiedeń. — Proces likwidacji kryzysu tronowego w Anglii ma się ku końcowi.

Według doniesień z Londynu książę Yorku konferował z królem Edwardem w ubiegły poniedziałek do późnych godzin nocnych. Na skutek wysoce niepewnej sytuacji jest zupełnie wykluczone, aby m. in. Eden mógł wziąć udział w sesji Rady Ligi Narodów. Przez całą noc z wtorku na środę bawił książę Yorku u boku króla.

Jeszcze w ubiegły wtorek było aktualne wdrożenie postępowania, mającego na celu unieważnienie rozrodu p. Simpson. Obecnie rozwiązanie to zostało zarzucone.

Prasa apeluje pod adresem króla, aby zrezygnował z małżeństwa na rzecz tronu. Parlament angielski nastrojony jest w dalszym ciągu bardzo pesymistycznie, wyrażając zapatrywanie, że abdykacja króla jest niemożliwa, ponieważ król nie ma po prostu innego wyjścia z sytuacji. O aktualności abdykacji króla świadczą rokowania finansowe, jakie toczą się obecnie pomiędzy prokuratorem finansowym księcia Kornwali Peacockiem i rządem. Jak wiadomo, król w wypadku abdykacji zatrzyma tytuł księcia Kornwali, oczywiście za zgodą nowego króla. Ponieważ książę Yorku nie posiada potomków płci męskiej, król Edward nie będzie więc miał żadnych trudności w otrzymaniu tytułu księcia Kornwali.

Przypuszcza się, że król Edward otrzymałby w przyszłości z dochodów tego

księstwa pensję roczną w wysokości 150 tysięcy funtów.

Wyciągnął rękę do głodnego współbrata. Przed głodem i chłodem brońmy współbraci.

## Sytuacja w Anglii nadal niewyjaśniona

Wiedeń. — W stosunku do króla Edwarda zajmuje Kościół angielski w dalszym ciągu stanowisko zdecydowanie negatywne. Arcybiskup Yorku, najwybitniejszy dostojnik kościelny po arcybiskupie Canterbury, oświadczył — wedle najnowszych informacji z Londynu — że Kościół posiada konsekwentnie ustalone wytyczne, których musi się trzymać i dlatego też nie ma mowy o żadnym kompromisie.

Podczas gdy część prasy londyńskiej nastrojona jest optymistycznie, wyrażając

ciągłe jeszcze przekonanie, że król zrezygnuje w ostatniej chwili z małżeństwa z p. Simpson, stwierdzają wiadomości ze źródeł londyńskich, że sytuacja jest w dalszym ciągu niewyjaśniona, a rząd podjął już wszelkie środki ostrożności na wypadek faktycznego zgłoszenia zamiaru abdykacji ze strony króla Edwarda, włączając do deklaracji uspokajającą p. Simpson, rezygnującą rzekomo z małżeństwa z królem Edwardem, nie zdołała przelonać sześciu lat mas angielskiej opinii publicznej.



Dookoła kryzysu konstytucyjnego w Anglii.

W związku z kryzysem konstytucyjnym — dynastycznym w Anglii, powstałym wskutek zamierzonego przez króla Edwarda VIII-go małżeństwa z Amerykanką p. Simpson, istnieje — możliwość abdykacji króla. W razie abdykacji, tron króla Anglii przypadłby obecnemu bratu królewskiemu księciu Yorku, zaś następczynią tronu zostałaby 10-letnia córka księcia Yorku, księżniczka Elżbieta. Zdjęcie nasze przedstawia królową wdowę Mary, księżnę Yorku, księżniczkę: Małgorzatę i Elżbietę, oraz księżnę Kentu.

**KALENDARZE**

na rok 1937  
do nabycia

w Księgarni i sklepie „GÓNCA”

**TELEGRAMY****PLAN APROWIZACJI ANGLII  
W PROGRAMIE DOZBROJENIA.**

Londyn. — W ramach angielskiego programu obrony narodowej i związowanego z tym planu aprowizacji rozpatruje się obecnie projekt utworzenia specjalnego urzędu dla importu pszenicy.

Jedną z przyczyn jest fakt, że po wojnie światowej międzynarodowe rynki pszenicy przeszły całkowicie w obce ręce. Wspomniany projekt nie ma na względzie magazynowania dodatkowego zapotrzebowania rocznego pszenicy, gdyż wtedy Anglia musiałaby importować około 5 milionów ton, podczas gdy cały światowy zapas pszenicy obliczany jest na 2 i pół miliona ton.

**GROŹBA STRAJKU GÓRNIKÓW  
W WALII.**

Londyn. — W kopalniach Południowej Walii grozi wybuch wielkiego strajku. Ruch strajkowy rozpoczął się w Broadsworth, w okręgu Doncaster, w którym bierze udział 3500 górników.

Ostatnio odbyło się głosowanie, w którym 8000 górników w południowym Yorkshire opowiedziało się za strajkiem. Zażądano zgody komitetu wykonawczego związku zawodowego górników w Yorkshire.

**Wielki atak na Madryt**

Paryż. — Dzienniki paryskie donoszą z Madrytu i Salamanki, że wojska powstańcze przygotowują nowy wielki atak na Madryt. „Echo de Paris” oświadcza, że w obozie powstańców panuje wielkie ożywienie. W ciągu ostatnich dni przepłynęły przez cieśninę gibraltarską znaczne transporty wojsk, a z Nawary przybyło 10.000 ochotników Karlistów. Również z prowincji baskijskich przybijają ochotnicy, należący przeważnie do falangi hiszpańskiej. Posiłki te kierowane są na front Sierra Guadarrama a w szczególności w okolice Samosiery i Guadalajara. W kołach powstańczych oświadcza, że gen. Franco postanowił podjąć decydującą ofensywę na Madryt i że wojska walczące w górach odegrają główną rolę w natarciu. Wojska te mają wynosić 40.000 ludzi. Głównym ośrodkiem przyszłych walk będzie prawdopodobnie wyżyna Guadalajara. W ciągu staryn rannie przygotowywanej ofensywy wojska na tym froncie w liczbę 40 tys. ludzi zakończą okrążenie Madrytu. Walki będą niewątpliwie bardzo zacięte. Główna kwatera w Salamance przygotowuje się gorączkowo do zadania decydującego ciosu.

**SKŁAD BIBULY KOMUNISTYCZNEJ**

Bukareszt. — W jednej z największych księgarni Bukaresztu pod firmą Herz wykryto bogaty materiał komunistyczny, skutkiem czego księgarnia została zamknięta, a właściciel Horton Herz aresztowany. Herzowi cofnięto prawo obywatelstwa. Do r. 1925 był on obywatelem węgierskim.

**ZESTRZELENIE FRANCUSKIEGO  
SAMOLOTU.**

Madryt. — Samolot, pełniący służbę dla ambasady francuskiej między Madrytem a Tulużą, który opuścił stolicę Hiszpanii, został stracony od Pa-

strane w prowincji Guadalajara w odległości około 100 km. od Madrytu i spadł na ziemię.

Z pasażerów samolotu specjalny korespondent Havasa Chateau doznał złamania nogi, dr. Enny, przedstawiciel Tow. Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, został postrzelony w udo, koresp. „Paris Soir” p. Delapares trafiony został w rękę, a towarzysząca dr. Enny młoda dziewczyna złamała rękę.

Korespondent Havasa przewieziony został do szpitala w Guadalajara, a pozostali do szpitala w Pastrana. Pilot, radiotelegrafista i druga dziewczyna na wyszli bez szwanku.

**Zaostrzenie stosunków****fińsko-sowieckich.**

Helsingfors. — Z miejscowości Toravaa donoszą o nowym incydencie granicznym. Czynniki sowieckie twierdzą, iż w ubiegły czwartek ze strony fińskiej ostrzelano strażnika sowieckiego. Sowiecki komendant straży granicznej domagał się wdrożenia energetycznego śledztwa.

Na miejsce rzekomego wypadku udała się fińska komisja pograniczna celem przeprowadzenia dochodzenia.

Helsingfors. — Nad miejscowością Suomussalme onegdaj wieczorem zauważono krążący przez 5 minut samolot nieznanego pochodzenia, który następnie odleciał w kierunku wschodnim.

Ryga. — Z Helsinek donoszą: Odbyla się tu rozprawa przeciwko oficerowi armii sowieckiej, Edmundowi Kirgowowi, i robotnikowi narodowości fińskiej, Sywestrowi Salmilla, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Z. S. S. R.

Kirgowow usłował przeprowadzić wywiad co do ładowania większych ilości samolotów w Finlandji północnej. Zadanie to, jak zeznał oskarżony przed sądem, otrzymał on od IV-go oddziału sztabu leningradzkiego okręgu wojennego. W wyniku rozprawy Kirgowow został skazany na 3 lata i 8 miesięcy a jego pomocnik Salmilla na rok i 6 miesięcy więzienia.

**CHINY JAKO NOWY TEREN  
EKSPANZJI NIEMIECKIEJ.**

Berlin. — Miarodajne czynniki niemieckie wezwały sfery handlowe i gospodarcze do zwrócenia bacniejszej uwagi na Chiny, które ze swoją 450-milionową ludnością i obszarem 18 razy większym niż Rzeczka, mogą się stać korzystnym terenem ekspansji gospodarczej i znakomitym polem zbytu.

Czynniki miarodajne poczyniły już pewne starania, aby w tej chińskiej „terra incognita” ugruntować pierwsze podstawy zbliznienia pomiędzy obu państwami. Eksport niemiecki do

Chin niewątpliwie przyniosłby znaczne korzyści. Chiny bowiem po okresie zaburzeń i niepokojów, doszły do pewnej stabilizacji, a pod opieką obecnego rządu, rozwój czyni w kraju wielkie postępy.

Rząd chiński nie jest przeciwny napływowi obcego kapitału. W eksporcie do Chin zainteresowany byłby przede wszystkim niemiecki przemysł maszynowy.

**GDZIE MADRYT OCZEKUJE  
NATARCIA?**

Madryt. — Agencja Havasa donosi: Lotnictwo rządowe rozwinęło bardzo ożywioną działalność, dokonując licznych przelotów nad okolicami Madrytu celem odparcia ataków samolotów powstańczych oraz celem przeprowadzenia dokładnych wywiadów przed mającą nastąpić ofensywą wojsk powstańczych.

Wokone podczas rekoncesansowych lotów zdjęcia fotograficzne stwierdzają gończące przygotowania ze strony powstańców do generalnego ataku, polegające na gromadzeniu i przesuwanu wojska i materiału.

Główne siły powstańcze są, jak się zda je, skoncentrowane w odcinkach Illescas i Naval Carnero, z przeznaczaniem uderzenia na dzielnicę uniwersytecką, Carabanchel i most Toledoński. Wojska rządowe przygotowują się do odparcia ofensywy, zużywając czas na odopocznęk i umacnianie zajmowanych pozycji.

**LICYTACJA SKARBÓW NEGUSA.**

Berlin. — Według ostatnich informacji, licytacja skarbów negusa Haile Selassie odbyć się ma 21 grudnia w Londynie. Skarb, oddany do licytacji, składa się przeważnie ze srebrnych serwisów i waży ogółem 16.000 uncji.

**WIELKA POWÓDZ.**

Stambul. — Według informacji, otrzymanych z Adana (Azja Mniejsza) straty spowodowane wielką powodzią, która tu nastąpiła, są b. duże i sięgają wielu milionów funtów tureckich.

**Drażliwe pytania**

Londyn. — Poseł liberalny Mander zapytał w izbie ministra Edena, czy gwarancja angielska dla Francji na wypadek niesprokowanego ataku dotyczy również kolonii francuskich.

W imieniu min. Edena na interpelację tę odpowiedział podsekretarz stanu lord Cranborne, który powołał się na deklarację min. Edena z dnia 2 listopada, stwierdzając, że gwarancje Anglii dotyczą tylko Europy.

Deputowany Mander zapytał następnie, czy Francja udzieli pomocy Anglii na wypadek zaatakowania kolonii brytyjskich, czy też pomoc jej będzie dotyczyła tylko Metropoli.

Lord Cranborne poprosił interpelanta o przedstawienie tego pytania na piśmie i obiecał, że udzieli na nie odpowiedzi.

**TURCJA WYSTĄPIŁA W GENEWIE  
ZE SPRAWĄ ALEKSANDRETY.**

Genewa. — Minister spr. zagr. Turcji Ruszdi Aras zwrócił się telefonicznie do sekretariatu Ligi Narodów z żądaniem wpisania na porządek dzienny obecnej nadzwyczajnej sesji Rady sprawy sporu francusko-tureckiego co do sandżaku Alexandretta.

W depeszy swej minister powołuje się na wzburzenie, które ma panować wśród ludności na wspomnianym obszarze oraz oświadcza, że przybywa do Genewy 14 b. m. i będzie od tego terminu do dyspozycji Rady Ligi.

Alexandretta jest portem 150.000 znajdującym się w północnej Syrii nad zatoką Alepo. Powiat Alexandretty, zamieszkały w większości przez Turków, a znajdujący się w Syrii, należy do jednego ze spornych powiatów granicznych między Francją, jako mandatariuszką Syrii i Turcją.

**Gdańsk opiera się****rozszerzeniu praw Polski.**

Berlin. — Berlin oczekuje szybko go podjęcia rozmów między Polską a Gdańskiem w związku z powrotem prez. Greisera. Przypuszcza się tutaj, że jeszcze w tym tygodniu rząd polski nawiąże kontakt z Gdańskiem celem wykonania mandatu Ligi Narodów. Polska — mówi się tutaj — chciałaby złożyć raport w Genewie na styczniowej sesji Rady Ligi.

Przed paru tygodniami zaznaczyliśmy, że Gdańsk wybierze obecnie nową taktykę, zmierzającą do wyeliminowania kwestii rozszerzenia praw Polski w Gdańsku. — Gdańsk stoi na stanowisku, że należy ograniczyć dyskusję tylko od odparcia stosunków W. Miasta z Genewą. — Jednym słowem, Gdańsk zwracający z Ligą Narodów chce, by Polska te stosunki naprawiła. — Woli też grać na zwłokę i uprawiać dalej torpedowanie Ligi, niż zezwolić na rozszerzenie praw Polski na terenie W. Miasta.

**KRÓL OTRZYMUJE  
STOSY LISTÓW.**

Wiedeń. — Ilość listów, nadcho- dzających obecnie do zamku królewskiego pod adresem króla Edwarda, jest olbrzymia, tak, że musiano zorganizować specjalny urząd pocztowy w zamku.

Listy te nadchodzą z Ameryki, Francji, Węgier i Austrii.

**„Croix du Sud” zaginął**

Paryż. — Duże zaniepokojenie wywołała w Paryżu wiadomość o zaginięciu pilotowanego przez znanego lotnika Memozoa hydroplanu „Croix du Sud” na linii lotniczej, łączącej Afrykę francuską z Ameryką południową.

Ze względu na to, że ostatnia wiadomość radiowa sygnalizowała zepsucie się jednego z 4-ch motorów, w które zaopatrzony był hydroplan, istnieją obawy, czy pilot nie był zmuszony do wodowania wskutek defektu innych motorów. Poszukiwania, przedsięwzięte w okolicach podanych w ostatniej depeszy radiowej przez Mermoza, nie dały dotychczas żadnych rezultatów.

Na pokładzie samolotu znajdowały się oprócz Mermoza, cztery osoby. Należy zauważyć, że Mermoz dokonał już 24 przelotów nad południowym Atlantykiem.

**PROCES FRANKFURTERA.**

Genewa. — W mieście Chur, stolicy kantonu Grisons, rozpoczął się proces obywatela Jugosłowiańskiego Dawida Frankfurtera, studenta medycyny, który dn. 4-go lutego b. r. zabił w Davos 5-ma strzałami rewolwerowymi Wilhel-

# Straszna katastrofa lotnicza

**ZGINĄŁ B. PREMIER SZWEDZKI I WYNALEZCA AUTOGIRA.**

Londyn. — Po wystartowaniu z lotniska Croydon samolot komunikacyjny ohlenderski padł pastwą pożaru.

Ofiarą katastrofy padło z pośród 14 podróżnych i 3 członków załogi — 12 osób zabitych i 5 rannych.

Ogień z płonącego samolotu przetrzucił się na sąsiadujące z miejscem katastrofy (w pobliżu lotniska) domy. Powodem katastrofy była, jak się zdaje, cęsta mgła. Czterech podróżnych, którzy ulegli ciężkim poparzeniom i stewardesse lekko poparzoną, odwieziono do szpitala.

Wśród podróżnych znajdowali się

m. in. Hiszpan La Cierva, b. premier szwedzki admirał Lindmann, państwo Hoene, bar. Hohenberg, pn. Schiback Merger — Niemiec, Deukelaar — Hollender i Dickenson — Szwed.

Urzędowo ogłoszono: W wyniku katastrofy samolotu holenderskiego straciło życie 14 osób a 3 są ranione. Wśród ocalonych ranionych znajduje się: Schuberg i radiotelegr. von Bemmel, obaj w szpitalu, tudzież stewardesse Bougertmann — lekko raniona.

Wśród zabitych są: b. premier szwedzki adm. Lindmann, znany lotnik, wynalazca helikopterów, La Cierva.

ma Gustloff, kierownika grupy narodo-wo-socjalistycznej w Szwajcarii.

Rozprawie przysłuchiwać się będzie przeszło 200 dziennikarzy szwajcarskich i zagranicznych, w szczególności z Niemiec, Austrii, Francji i Anglii. Przewodniczyć będzie prezes trybunału kantonalnego dr. Ganzoni. Proces potrwa 3 do 4 dni. Zabójca sądzone będzie na podstawie kodeksu karnego kantonu Grisons, który przewiduje, że zabójstwo z premedytacją karane jest dożywotnim więzieniem, a w razie uwzględnienia przez sąd okoliczności łagodzących, karą co najmniej 15 lat więzienia. Momenty polityczne mają być o ile możności usuwane.

**TROCKI ZAMIESZKA W MEKSYKU.**

Meksyk. — Ministerstwo spraw zagra-

nicznych komunikuje, że rząd meksykański udzielił prawa pobytu Trockiemu na te rytorium Meksyku.

Do władz meksykańskich wpłynęły petycje, podpisane przez grupy trockistów, którzy wskazują, iż życiu Trockiego zagraża poważne niebezpieczeństwo, ponieważ może być zmuszony do powrotu do Sowie-ów ponieważ państwa europejskie odmawiają mu prawa pobytu a Norwegia zamierza cofnąć pozwolenie na pobyt, z którego dotychczas Trocki korzystał.

**SYN MUSSOLINIEGO OZNIEMIA SIĘ.**

Rzym. — Syn Mussoliniego Bruno wstał w związku małżeńskie w Mediolanie i wyjeżdża niebawem do Hollywood, gdzie zamierza poświęcić się pracy w dziedzinie filmowej.

**Dywersyjna robota w organizacji**

**CHRZEŚCIJANSKICH KAS BEZPROCENTOWYCH.**

Ledwo powstają i nie zdolały jeszcze zaznaczyć swej działalności chrześcijańskie Kasy Bezprocentowe, a już ich organizacja spotkała się z dywersyjną robotą na tle konkurencji o wpływy, pensje i znaczenie. Oto co donoszą w tej sprawie ostatnie relacje prasy:

Kasy Bezprocentowe są obecnie bardzo popularne i powstają prawie codziennie w całej Polsce. Inicjatywę zakładania tego rodzaju Kas dał ks. kanonik Godlewski i najbliżsi jego współtowarzysze w tej akcji z dr. Mieczysławem Trajdossem na czele.

Z ich inicjatywy powstała przed kilku miesiącami Polska Centralna Kasa Kredytu Bezprocentowego, jako czynnik nadrzędny nad poszczególnymi Kasami. W tej centrali skupiła się znaczna liczba Kas Bezprocentowych.

Jakimś sferom zależało jednak, ażeby do tej pracy wprowadzić zamieszanie. Grono osób, z panią Andre na czele (urzędniczka ministerialna), zwołało zjazd grupy Kas Bezprocentowych, aby złożyć nową centralę. Zjazd ten odbył się dnia 6 i 7 grudnia. Na zjeździe pojawili się reprezentanci Banku Gospodarstwa Krajowego i władz centralnych. Zjazd za kończył się burzliwie secesją znacznej części delegatów.

W drugim dniu obrad, w toku dyskusji adw. Władysław Roszkowski, delegat Rzymsko-Katolickiej Kasy Bezprocentowej w Łodzi, złożył następujący wniosek:

„Mając na względzie, że już istnieje centrala Polskich Kas Bezprocentowych w osobie P. C. K. Kred. Bezprocentowej i, że wobec tego nie ma żadnej potrzeby ani podstawy do tworzenia nowej centrali, zjazd uchwała złożyć komitetowi, aby się rozwiązał, a członkom jego aby się zapisali na członków istniejącej centrali i ofiarowali swą pracę i dobre chęci ku pogłębieniu dobra polskiego społeczeństwa, kasom zaś reprezentowanym

na zjeździe zalecić wpisanie się na członków zorganizowanej już i działającej P. C. K. Kred. Bezprocentowej”.

Podobny wniosek złożył ks. Stanisław Tyronek z Włocławka, który oświadczył, że dla dobra społecznego, dla całej Rzeczypospolitej winna być jedna Centrala Kas Bezprocentowych, a ponieważ taka już istnieje, nie ma potrzeby tworzenia nowej.

Odbyło się głosowanie, w którym delegaci 13-tu Kas oświadczyli się za stworzenie drugiej centrali, 6-ciu delegatów opuściło zjazd, a 3-ich wstrzymało się od głosowania.

Przedstawiciele pewnej części młodzieży akademickiej również oświadczyli, iż do Zjednoczenia nie wstąpią.

Mimo tych protestów pozostali dele-



Zjazd Unii Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. W kasynie garnizonowym w Warszawie odbył się 11-gi ważny zjazd delegatów Unii Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Zdjęcie nasze przedstawia prezydium zjazdu.

**Oddziały obrony narodowej**

**ROZPORZĄDZENIE P. PREZYDENTA I MIN. SPRAW WOJSK.**

Warszawa. — Ukazało się rozporządzenie P. Prezydenta R. P. o Oddziałach Obrony Narodowej.

Rozporządzenie wyjaśnia, że oddziały te będą tworzone w okresie największego nasilenia bezrobocia w okresie zimowym.

Przyjęci do tych oddziałów mogą być: młodzież bezrobotna od lat 18-tu i rezerwiści.

W związku z tym Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozporządzenie o zakresie ochotniczym do oddziałów obrony narodowej. Do służby tej mogą być przyjęci członkowie następujących organizacji: Federacja Polskich Związków Obr. Ojczyzny, Związek Strzelecki, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek młodzieży robotniczej męskiej, Tow. gimnastyczne „Sokół”.

Zapisy przyjmowane będą w czasie od 10 do 15 grudnia. Normalna służba rozpocznie się w pierwszych dniach stycznia.

Na zasadzie art. 70, 71 i 79 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. nr. 60/33, poz. 455) zarządzam:

- 1) zaciąg ochotniczy do służby wojskowej w oddziałach obrony narodowej na okres 11-tu tygodni;
- 2) Mężczyzn urodzonych w latach 1916, 1917, 1918 i 1919;

**Recepta oświetleniowa Nr. 4**

By wasze oświetlenie było tanie i obfite, używajcie Osramówek D. Stosując żarówkę na właściwe napięcie, uzyskacie wydajność świetlną zaznaczoną na trzonku przy gwarantowanym zużyciu prądu w watach. Zastępujcie stare żarówki Osramówkami D stosując w kuchni żarówkę na 65 Dlm.

**OSRAMÓWKI-D**

dają obfite i tanie światło  
Wyrób polski

gaci wybrali władze organizacji, która bynajmniej nie ma na celu jednoczenia powstałych Kas Bezprocentowych, ale spełnia rolę dywersyjną w stosunku do Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego (Warszawa, Miodowa 7).

**SKŁADAJCIE ofiary na Pomoc Zimową dla bezrobotnych Uług w ciężkiej dolii bezrobotnych przyniesie każdy grosz, złożony na Konto KKO Nr. 11.**

nie zostali powołani na normaine ćwiczenia rezerwy w okresie od 3 stycznia do marca 1937 roku z wyjątkiem rocznika 1911;

d) ochotnicy (przedpoborowi) z wyżej wymienionych roczników, z wyjątkiem już pobranych i oczekujących wcielenia.

Kandydaci tak rezerwiści jak i ochotnicy (przedpoborowi) powinni zgłosić się do rejestracji w swoich związkach p. w., wymienionych wyżej, a nie zrzeszeni u najbliższego powiatowego komendanta przysposobienia wojskowego w czasie od 10 — 15 grudnia 1936 roku, przy czym ochotnicy (przedpoborowi) mają złożyć zezwolenie ojca lub prawniego opiekuna na wstąpienie do wojska, a rezerwiści posiadać przy sobie wojskowe dokumenty osobiste (książeczka wojskowa).

Wszyscy kandydaci muszą posiadać legitymację bezrobotnego względnie odpowiednie zaświadczenie z gminy, jeśli chodzi o bezrobotnych wiejskich, nie rejestrowanych przez Fundusz Pracy.

Kandydaci ochotnicy (przedpoborowi) zostaną powołani w pierwszych dniach stycznia 1937 r. do oddziałów, gdzie będą poddani badaniu komisji poborowej. Uznani za zdolnych do czynnej służby wojskowej rozpoczną niezwłocznie odbywanie tej służby, a nie uznani za zdolnych zostaną odesłani do miejsca zamieszkania.

Powołanie kandydatów do oddziałów obrony narodowej, jak i na ćwiczenia rezerwy do pułków artylerii, nastąpi w pierwszych dniach stycznia 1937 roku.

Minister Spraw Wojskowych (—) Kasprzycy, generał dywizji.

**45 osób zabitych i 200 rannych**

skutkiem zafalowania się podłogi w szkole.

Lizbona. — Jak już donieśliśmy, w Leizo, miasteczku, położonym około 100 km. na północ od Lizbony, zafalowała się podłoga w sali szkolnej na pierwszym piętrze, w której zgromadzonych było około 100 osób, przeważnie dzieci.

Wszyscy zgromadzeni runęli w przepaść, tworząc olbrzymie kłębowisko ciał.

Pod naporem spadającej masy ludzkiej zapadła się również podłoga na parterze. — Nieszczęśliwe ofiary tragicznego wypadku wpadły do piwnic gmachu.

Z pod gruzów wydobyto 45 zabitych, w tym 25 dzieci i 200 rannych.

Katastrofa została spowodowana przeciążeniem sali, w której zgromadziło się zbyt dużo osób dla wysłuchania odczytu. Akcja ratownicza prowadzona była w trudnych warunkach, wywołanych paniką.

**8 STYCZNIA OTWARCIE UNIWERSYTETU WARSZ.**

Warszawa. — Otwarcie Uniwersytetu Warszawskiego ma nastąpić 8



Sesja Kortezów w Walencji. W obecnej siedzibie rządu madryckiego w Walencji odbyła się nadzwyczajna sesja Kortezów (parlamentu hiszpańskiego), celem narady w obec pogarszającej się sytuacji wojsk rządowych. — Zdjęcie nasze przedstawia prezydium Kortezów w pałacu rządowym w Walencji, w momencie inauguracyjnej obrad przez przewodniczącego Martinez Barrios.

stycznia. Na razie wobec studentów są stosowane rygory, wynikające z zamknięcia uczelni: usunięto np. ze szpitali studentów medycyny zapowiedziano, że nie mogą oni przychodzić na dyżury w klinikach i szpitalach, do odzwarcia uniwersytetu.

#### SZEF SZTABU RUMUNSKIEGO ODJECHAŁ DO WARSZAWY.

Kraków. — Szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Samsonowicz wraz z towarzyszącymi mu wyższymi oficerami rumuńskimi podejmowany był wieczorem obadem w salach Grand Hotelu, wydanym przez szefa sztabu głównego gen. Stachewicza. Po obiedzie oficerowie rumuńscy wraz z gen. Stachewiczem i towarzyszącymi mu oficerami sztabowymi opuścili Kraków, udając się do Warszawy. Na dworcach kolejowym odjeżdżających pozostali przedstawiciele dowództwa okręgu korpusu sił krakowskiego oraz delegacja oficerów miejscowego garnizonu.

#### Posiedzenie Rady Ministrów

Warszawa. — W dn. 9 b. m. w godzinach rannych odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Skłodowskiego posiedzenie Rady ministrów. Tematem obrad były prace legislacyjne rządu, związane z sesją Izby ustawodawczej jak i podobna sprawa przedłożenia Sejmowi ratyfikacji umowy pożyczkowej polsko-francuskiej.

Zwołanie Rady ministrów na godz. 8 rano wywołało w sferach dziennikarskich i politycznych wielką sensację. Zaczęły kursować najfantastyczniejsze pogłoski: o powodach nagłego posiedzenia.

Wśród ministrów zwołanie posiedzenia o niezwykłej porze sprawiło również wielkie wrażenie, to też przybyli w komplecie, nie wyręczając się podsekretarzami stanu.

Udział samych ministrów w Radzie spowodował pogłoskę, że jest to Rada gabinetowa. Dopiero komunikat oficjalny położył kres sensacyjnym pogłoskom. Okazało się, że tematem obrad były prace legislacyjne rządu, związane z sesją Izby ustawodawczej. Posiedzenie Rady ministrów trwało niespełna pół godziny.

#### NAGŁY ZGON WICEWOJEWODY WILEŃSKIEGO.

Warszawa. — Bawiący służbowo w Warszawie wicewój wileński Kazimierz Gintowt Działowski podczas konferencji w biurze głównym Funduszu Pracy uległ atakowi serca i pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł.

Według opinii lekarzy ś. p. wicewój do Działowski był chory na serce (angina pectoris).

#### "P. P. N. R."

Warszawa. — Utworzone w swoim czasie ugrupowanie polityczne b. ambasadora w Stanach Zjednoczonych A. P. Tytuśa Filipowicza p. n. „Polska Partia Radykalna” zgłosiło władzom administracyjnym zmianę nazwy stronnictwa. Stronnictwo to nazwane zostało obecnie „Polska Partia Narodowo-Radykalna” (P. P. N. R.) Jednocześnie z tą zmianą nastąpiły przesunięcia we władzach organizacji. Po ustąpieniu założyciela p. Filipowicza, prezesurę partii objął b. minister skarbu Gabriel Czechowicz.

#### Krwawy napad na plebanie

Proboszcz ks. Zieliński dwukrotnie ranny. Warszawa. — Urząd śledczy policji woj. warszawskiego zawiadomiono o niezwłocznie zuchwałym i krwawym napadzie bandyckim, dokonany na plebanie w osadzie Radne w powiecie bielskim.

Okolo godz. 3-e j.m. 30 nad ranem banda, złożona przypuszczalnie z 5-ciu lub 6-ciu osobników, wtargnęła na plebanie. Kilku bandytów wtargnęło po zerwaniu zamków, inni zaś po wybiuciu szyb przez okna. Kiedy bandyci przystąpili do plądrowania, obudził się proboszcz ks. Antoni Zieliński, który wyciągnął z nocnej szafki rewolwer i dał kilka strzałów.

Bandyci odpowiedzieli strzelaniem i wódz czasu wywiązała się strzelanina, która trwała kilkanaście minut. Bandyci wrzeszcze rzucił się do ucieczki. Ks. Zieliński otrzymał dwie rany postrzałowe: jedną w szyję i jedną w nogę. Jak wskazują ślady, jeden z bandytów został również ranny. Powiadomiona policja rozpoczęła wielką obławę.

#### SLEDZTWO, W SPRAWIE ZAJŚĆ W CZASIE BLOKADY, TRWA.

Warszawa. — Studenci, zwolnieni po wstępnych badaniach w sprawie

zajść w czasie blokady U. J. P., są ponownie wzywani do urzędu śledczego i poddawani dodatkowym badaniom. Śledztwo idzie w kierunku ustalenia świadków winy głównych oskarżonych o kierowanie akcją blokady. Wzywani, po przesłuchaniach, zostają zwalniani.

#### ARESZTOWANIE NIEZWYKLEGO OSZUSTA.

Wilno. — Policja śledcza aresztowała przy ul. Garbarskiej międzynarodowego oszusta niej. Beluwicza, który podawał się za kapitana armii angielskiej oraz prof. uniwersytetu amerykańskiego, legitymując się dokumentem na nazwisko A. Carmen.

Beluwicz włada 17 językami i poszukiwany jest przez policję w całej Europie, a zwłaszcza angielska.

Po aresztowaniu Beluwicza porozumiano się z Warszawą, skąd otrzymano informację, że na terenie Rzeczypospolitej wymienionego oszusta poszukuje aż 25 urzędów śledczych Oszusta osadzono w więzieniu.

#### Pamiętaj

Pamiętaj, dopóki szczęście się uśmiecha. Stańcie doradców i przyjaciół wiele; Gdy z szczęsemem znika zwolna przyjaciół, W Bogu ludzka rada i pociecha. Mógł się i pracuj! — Oto dwa ramiona. Więc nie wystarczy wzdychać: Panie Boże! A gnuśnie rece przykładaj do łona. Pracowitemu tylko — Bóg pomoże. Irena Sorzon.

#### KINO „EDEN“

Ostatnie 2 dni!

Prawdziwa uczta artystyczną jest najnowszy film

### JANA KIEPURY W Blasku Słońca

Nadprogramy. Początek seansów 5-a, 7 m. 15 i 9 m. 30 wieczorem.

## KRONIKA

Częstochowa  
**11**  
GRUDNIA  
Piątek

Dziś — Damazego p.  
Jutro — Aleksandra m.  
Kalendaryk historyczny:  
Koronacja króla Aleksandra  
w r. 1501.

— Intronizacja obrazu Serca Jezusowego w przedszkolu nr. 12. Staraniem Komitetu Rodzicielskiego, dn. 4 b. m. odbyła się w przedszkolu miejskim nr. 12 przy ul. Dąbrowskiego intronizacja i poświęcenie obrazu Serca Jezusowego. Aktu poświęcenia dokonał ks. dyr. Jastrzebski i wygłosił podniosłe przemówienie do zebranych rodziców i dzieci, które zostały poświęcone opiece Serca Jezusowego.

Całość uroczystości wypadła bardzo pięknie i podniosło.

— Walne zebranie członków Patronatu nad Więzieniem. Dziś, w piątek, o godz. 18-ej w sali cywilnej Sadu Okręgowego (róg Racławickiej i Dąbrowskiej) odbyło się walne zgromadzenie członków Patronatu nad Więzieniem. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie z działalności: wybory Zarządu.

— Z czest. Koła Przyp. Wojsk. Kobiet. W dniu 9 b. m. odbyło się walne zebranie członkiń Koła Lokalnego Przypodobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju.

Po przyjęciu sprawozdań, na wniosek Komisji Rewizyjnej, udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi. W skład nowego Zarządu weszły: przewodnicząca — p. dyr. Ostrowska, skarbniczka — p. dyr. Z. Idzikowska, sekretarka — p. J. Nagórko, do Komisji Rewizyjnej powołano pp. M. Jaskórzynską i Kosskowną.

— Z miejskiego teatru Kameralnego. W czwartek 10 i w piątek 11 grudnia teatr nieczynny.

W sobotę premiera 3 akt. tragi-komedii *Giano Capo* i *Artura Nossato* p. t. *Zabójca* i z pp. Hanną Wańską i Janem Kochanowiczem w rolach głównych. W pozostałych rolach pp. H. Zawadzka, J. Karasińska, E. Kayenda i R. Urbański.

#### Podniosła uroczystość

w szkole Nr. 10 na Zawodziu.

Dnia 6 grudnia b. r. Publiczna Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 10 im. św. Stanisława Kostki w Częstochowie (Zawodzie) przeżywała niecodzienną podniosłą uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego, ufundowanego przez Komitet Rodzicielski tejże szkoły. Uroczystość zapoczątkowana została nabożeństwem w kościele parafialnym św. Zygmunta, w którym uczestniczyły dzieci wszystkich klas, rodzice dzieci oraz zaproszeni na tę uroczystość przedstawiciele władz, społeczeństwa i miejscowej prasy. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał proboszcz ks. prałat Mirecki, wygłaszając piękne przemówienie do dzieci, a nabożeństwo szkolne dla dzieci i uczestników uroczystości odprowadził prefekt szkoły Nr. 10 ks. J. Chwiściecki. Poważny nastój i skupienie modlitwowe zwiększyło się w czasie nabożeństwa przez znakomitą grę na skrzypcach i wiolonczel p. p. prof. Taranka i Czechowskiego, oraz przemiły śpiew dzieci. W drodze do kościoła, jak i powrotnej dzieci ochoczo maszerowały

przy dźwiękach orkiestry Działkowców, którzy, oceniając wartość wychowawczą tego momentu, bezinteresownie zgłosili swój udział.

Uroczystości w szkole w pięknie udekorowanej sali gimnastycznej rozpoczęło się przemówieniem kierownika szkoły p. E. Stępnia, który podkreślił w pięknych słowach podniosłość odbywającej się uroczystości oraz po wyjaśnieniu symboliki barw sztandaru nawoływał do skupiania się pod skrzydłami Orła Białego i do zwiększenia wysiłków pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W imieniu władz szkolnych przemawiał p. inspektor szkoły P. Ormańczyk, podkreślając inicjatywę mieszkańców Zawodzia i wysiłki, zmierzające ku zapewnieniu szkole jaknajlepszych warunków pracy, czego dowodem jest niedawno powstały gmach szkolny, ofiarony trud Komitetu Rodzicielskiego. Dzisiejsza uroczystość i liczny w niej udział miej-

sowego społeczeństwa. Przemówienie nacechowane było głęboką troską o nacjonalne wychowanie młodzieży, w którym czynny udział biorą szkoła, nauczyciel i rodzice.

Przedstawiciel wojskownicy krótko zobrazował, że szkoła jest kuźnicą przyszłych rycerzy, którzy pójdą w bój mając na oku ideał Polski Mocarstwowej.

Przedawiciel p. starosty zapewnił obecnych, że władzom powiatowymi leży na sercu sprawa rozbudowy szkolnictwa w tutejszym powiecie.

W imieniu Z. N. P. przemawiał p. kier. Rumianek, podnosząc trud nauczycielstwa, ciężką i ofiarną pracę przy rozbudowie szkolnictwa i utrwalaeniu jego zrębów oraz gratulując kierownikowi i nauczycielstwu Nr. 10 za wydatne wyniki.

Po oficjalnych przemówieniach nastąpił moment przekazania sztandaru szkolnego przez Komitet Rodzicielski. Aktu tego dokonał przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego p. Kubisiewicz, wręczając sztandar uczniowi i przekazując pieczę nad nim całej szkole oraz w słowach nacechowanych troską o przyszłość młodzieży i przepojoonych miłością ku dzieciom wskazywał cele, do osiągnięcia których uczniowie dążyć powinni. Na słowa przedstawiciela rodziców odpowiedziała uczenica kl. VI. Wypchłakówna, poczym nastąpiło odczytanie aktu erekcyjnego oraz wzbijanie gwóźdźi pamiątkowych.

W czasie uroczystości chór szkolny odpiewał szereg pieśni pod batutą p. Taranka oraz orkiestra smyczkowa wykonała bardzo udanie kilka utworów muzycznych.

Uroczystość powyższa została w sercach dzieci i rodziców niezatarte wrażenie. W czasie trwania uroczystości nasuwały się bezstronnemu obserwatorowi refleksje, że społeczeństwo zwraca się frontem ku szkole powszechnej. Najwyższy już czas na to.

#### Opłoszenie o przetargu

Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Częstochowie ogłasza przetarg na dostawę maki żytniej, pszennej, kasz, drożdży, fasoli, stonliu, mydła, ziemiaków, iorob i papieru do pakowania oraz na wypek chleba. Termin składania ofert do dnia 14 godz. 10 ran, o której to godzinie odbędzie się przetarg. Szczegółowe informacje można otrzymać w biurze Komitetu, ul. Jasnogórska 28, tel. 12-03.

## Gospodarcze i społeczne znaczenie rodziny

### Z konferencji Zw. Pań Domu.

Czyst. Oddział Związku Pań Domu, ujawniający ożywioną działalność, zorganizował w ub. środę wieczorem w sali teatru Kameralnego nader interesującą i pożyteczną konferencję, w trakcie której ważki temat gospodarczy i społeczne znaczenia rodziny znalazł wszechstronne i wyczerpujące omówienie. Miara zainteresowania była przepelniona salą teatru, przyczem silną rzecz audytorium stanowiły niemal wyłącznie panie. Konferencję zagaiła przewodnicząca czest. Oddziału Zw. Pań Domu p. inżynierowa Z. Brykalska, poczem do stołu przedyjalnego zaproszeni zostali: wiceprzew. „Rodziny Wojskowej” p. majorowa Kiełbasowa — na przewodniczącą, p. H. Mamelokowa z Sosnowca, wiceprzew. Zw. Pracy Ob. Kobiet p. Bajero-wa, ks. red. Mondry i red. Wilkoszewski — na asesorów oraz p. dr. Miszewska — na sekretarkę.

Pierwszy referat dr. St. Chorzelskiej na temat: „Zadania kobiety w zakresie zdrowia rodziny” odczytała p. dr. Miszewska. Pouczający ten referat zawierał szereg wskazań w zakresie chemii i fizjologii odżywiania, propagując racjonalny dobór pokarmów, bogatych w podstawowe składniki odżywcze, t. j. białko, węglowodany i tłuszcze, a więc produkty bynajmniej nie najdroższe, gdy właśnie często stwierdzić można nawet w sferach zamkniętych niedożywianie zwłaszcza dzieci mimo ich przekarmiania, a to wskutek nieracjonalnego zastosowania pokarmów. Drugim zadaniem kobiety w zakresie zdrowia rodziny jest staranna kontrola produktów, które mogą być zepsuta lub zafałszowane. Również nieodpowiednie naczyńia metalowe czystokrwia są źródłem zatrucia. Higiena odżywiania, czystość musi tu znaleźć pełne zastosowanie. Sztuka gotowania ma niewątpliwie znaczenie bardzo duże, nie jest jednak wszystkim. Nie mniej ważną jest estetyka nakrycia, smaczny wygład potraw a zwłaszcza pogodny nastrój przy stole, co ma wielki wpływ na trawienie.

Zasadą powinno być: „im skromniejsze menu, tym słodszy uśmiech”. W zakończeniu referat przytaczał najracjonalniejsze godziny posiłków ze szczególnym podkreśleniem ważności obfitszego posiłku południowego.

Drugi odczyt na temat: „Budzet rodziny jako podstawa dobrobytu” wygłosiła p. H. Mamelokowa z Sosnowca, a podkreśliwszy na wstępie znaczenie budżetu dla państwa, organizacji czy jednostki, wskazała na istniejące w naszym życiu dysproporcje. Zauważył to wyraźnie np. jeden z goszczących ostatnio w Polsce z wycieczką dziennikarzy bułgarskich, który po wyrażeniu podziwu dla potęgi, kultury i wszechstronnego rozwoju naszego państwa podkreślił jednak niezrozumiałe dla niego bogactwo przysięgi i bankietów przy jednoczesnym narzekaniu na zubożenie ogólne. To spostrzeżenie dowodzi, że w naszym życiu panuje dysharmonia. Przeprowadzona ankieta wykazała, że zaledwie 3 procent urzędników nie posiada długów, natomiast zadłużenie całego niemal ogółu urzędników sięga 3 i 6-miesięcznych poborów, a niekierujący zadaniem są nawet w wysokości 2-letnich poborów. Tak esmo lub jeszcze gorzej jest w sferach robotniczych. Trzeba więc ten smutny stan rzeczy zmienić, a zając się tym musi kobieta, jako kierująca gospodarstwem domowym. Zabrać się ona musi do zrównoważenia budżetu rodziny. Jak wykazała jedna z ankiety, przeprowadzonych przez Instytut Gospodarstwa Domowego, pieniądze w rodzinach przeważnie wydawane są bezplanowo, na 1-go następuje wpływ i zaraz w pierwszych dniach całkowite wydatkowanie pieniędzy bez uwzględnienia potrzeb w ciągu miesiąca. Tymczasem należy z góry co miesiąc ułożyć spis potrzeb, a choć jest to trudne, lecz możliwe do określenia, dalej po ułożeniu budżetu wpływów i wydatków konieczne jest jego ścisłego wykonania, co istotnie wymaga dużej siły woli, wreszcie nieodzowna jest kontrola, czyli pro

# Kino „Stylowy” Dziś nieodwołalnie po raz ostatni wspaniały film z Martą Eggerth p. t. Pałac we Flandrii

wadzenie rachunkowości. Wykonanie tych czterech czynników, t. j. analizy, ułożenia budżetu, jego wykonania i kontroli może udrożnić gospodarstwo domowe, którego znaczenie w całości życia gospodarczego narodu i państwa coraz powszechniej jest doceniane na całym świecie. W nowym pojęciu ekonomicznym gospodarstwo domowe jest przedsiębiorstwem nie tylko konsumpcyjnym, ale i produkcyjnym, wytwarza bowiem siłę ludzką. Takie określenie stanowi oczywiście tylko część zagadnienia rodziny poza jej zadaniami wychowawczymi i kulturalnymi, gdzie również kobiecie przypada rola kierownicza. Racjonalna gospodarka pieniężna, ważność kalkulacji, zrównoważenie budżetu doprowadza rodziny i cały kraj do wyższego poziomu dobrobytu ogólnego.

Trzeci odczyt na temat: „Znaczenie gospodarczego wykształcenia kobiet” wygłosiła p. Z. Pachonka, dyrektorka państwowej Szkoły Zaw. żeńsk., podkreślając na wstępie, że kobiety obowiązują winno ukończenie szkoły gospodarczej, jak mężczyźni obowiązują służbą wojskową. Przez ręce kobiety przechodzi olbrzymi majątek społeczny, słuszny jest tedy przygotowanie jej do pracy administracyjnej powierzonymi kapitałami. Jak urządzić racjonalnie życie rodziny, nauczyć szkoła i organizowane kursy gospodarce, dając wiedzę i praktyczne wskazówki z uwzględnieniem ekonomii, miejsca i czasu. Omówiwszy program prac szkół gospodarczych i kursów, warunki przyjmowania uczenia oraz sprawy organizowanych w roku przyszłym liceów gospodarczych, prelegentka wska zała na działalność Zw. Pań Domu, jako na służbę społeczną i front, podnoszącą potęgę naszego państwa.

Czwarty z kolei i ostatni odczyt na temat: „Społeczna odpowiedzialność pani domu” wygłosiła przewodnicząca częst. Oddziału Zw. Pań Domu p. Z. Brykańska, wychodząc z założenia, że poza odpowiedzialnością ogólnie obywatelską istnieje odpowiedzialność specjalną, a kobiety tworzą właśnie taką grupę o oddzielnej odpowiedzialności. Podkreślając różnorodność prac kobiety w gospodarstwie domowym, prelegentka przytoczyła, że 70 — 80 proc. wydatków wyciąga, że 70 — 80 proc. pieniędzy, to dowodzi, jak duże jest zużycie powszechne. Społeczna odpowiedzialność kobiety uwidoczni się wyraźnie na te zagadnienia importu i eksportu, od kobiety bowiem zależy np. ograniczenie importu bawełny przez używanie krajowych tkanin lnianych, podniesienie stanu hodowli bydła przez zwiększone spożycie mięsa wołowego, zastąpienie pomarańczy i bananów spożyciem marchwi, buraków czy owoców krajowych i t. p. W ciągu roku sprowadzono z zagranicy tkanin za 238 milionów zł., fig i bananów za 1 milion 800 tys. zł., kosmetyków za 6 milionów zł. Bilans handlowy o zrównoważonym imporcie i eksporcie pozostaje w zasięgu wpływu kobiety, w tym też kierunku konsumowanie tylko towarów i produktów krajowych jest jednym z naczelnych hasłał Zw. Pań Domu. Racjonalny sposób żywienia rodziny nie ma być drogi, lecz właśnie tani, w tym też duchu budżety domowe domagają się reformy. Co prawda jest wiele rodzin, które nie mają czego reformować — nie mają wogóle budżetów, w tym zaś wypadku pozostaje tylko co ze strony organizacji kobiecych wraz z całym społeczeństwem okazanie pomocy i ratunek rodzin, zagrożonych nędzą i głodem. Wydajność pracy urzędnika, robotnika, ucznia jest zagadnieniem społecznym, zależnym od racjonalnego żywienia. Tu znów ujawnia się odpowiedzialność kobiety, a zagadnieniem tym interesują się coraz żywiej wszystkie państwa. Na innym odcinku, bodaj ważniejszym jeszcze, niż zagadnienia materialne, występuje doniosła rola i odpowiedzialność kobiety. Oto pion moralny społeczeństwa tworzy rodzina, atmosfera domowa ma ogromny wpływ na kształtowanie się charakteru dziecka. Szczerza religijność, dobre obyczaje, kultura, czy-

stość w domu większy wpływ wywierają na dziecko, niż tysiąc nakazów i zakazów, zwłaszcza gdy są poparte żywym przykładem domowników, jako najwyższą siłą wychowawczą. Tu najważniejszą rolą przypada kobiecie, jako matce i kierowniczej życia domowego. Kobiety najczęściej wychodzą za mąż bez przygotowania do zadań i obowiązków, jakiego nie czekają, to też częstokroć następuje złamanie się pod brzemieniem trudny i odpowiedzialności pani domu, żony i matki, nieporadność i rozwianie iluzji. Jednakże brak talentu w prowadzeniu gospodarstwa domowego zastąpić można wyszkoleniem. Na tym też wyraża się rola Zw. Pań Domu, równie ważna, jak zadaniami wszystkich innych organizacji kobiecych. — Apelem do pań o życie czynne i o wiary w przyszłość zakochała prelegentka swój odczyt.

Wszystkie referaty, przyjmowane humanymi oklaskami, dały świadectwo pozytywnej pracy Zw. Pań Domu, stawiając zarazem wiele pozytywną konferencję na wysokim poziomie.

Na zakończenie odbył się pokaz zastawiania soi w gospodarstwie domowym, t. j. potraw z produktów sojowych, przygotowany przez kurs gospodarczy państwowej Szkoły Zawodowej żeńskiej.

## Z Sadu Okręgowego Proces żony o zabicie męża

Dziś przed południem Sąd Okręgowy przystąpił do rozpatrzenia sensacyjnego procesu Jadwigi Wawrzyńczakowej, oskarżonej z art. 225 § 2 K. K. o zamordowanie w bestialski sposób swego męża Stanisława w mieszkaniu przy ul. św. Rocha.

Morderstwo to, o którym swego czasu bardzo obszernie donosiliśmy, selektywowało całą Częstochowę swą potwornością. Mąż zabitej przez Wawrzyńczakową był znanym awanturnikiem.

Akt oskarżenia mówi: Dnia 14 września 1936 r. pod wpływem silnego wzruszenia Jadwiga Wawrzyńczak uderzyła w zamiarze zabicia swego męża Stanisława — kilkakrotnie siekierą, zadając mu rany twarz, czaszki i lewej ręki, przy czym cios zadany w okolicę prawej kości skroniowej spowodował pęknięcie czaszki i podstawy czaszki, a w następstwie zakażenia opon mózgowych i ropień mózgu wskutek czego Stan. Wawrzyńczak zmarł w dniu 29 września 1936 r. z powodu zapalenia opon mózgowych i ropnia mózgu w prawym płacie skroniowym. Powództwo o sumę 75 zł. wnosi mec. Choldyk.

Oskarżona przedrząwa płacze. Małżeństwo Wawrzyńczaków pobrano się przed 11-tu laty, od początku pożycie małżeńskie było złe. Stan. Wawrzyńczak zarobił pieniądze przepijał. Utrzymanie zaś domu i dzieci zajmowała się Jadwiga Wawrzyńczak. Męża Wawrzyńczakowa bała się panicznie, gdyż bił ją i katawał. Dlatego też, nie mogąc wytrzymać, uciekała od niego dwukrotnie, przenosząc się do innego miasta. Mąż jednak odnajdywał ją, sprowadzał i bił znówu tak nieludsko, że własna jego matka zwracała mu uwagę.

13-go września mąż pobił żonę, bo nie wyczyściła mu butów.

W nocy przyszedł mąż z kolegą i zażądał kolacji. Wtedy dała mu talerz kapuśniaku, który rzucił o ziemię.

Co się w nocy działo, nie wiadomo, dość, że rano kolega obejrzał się i zobaczył we krwi leżącego Wawrzyńczaka, wtedy uciekł. Rano znaleziono dającego słabe oznaki życia Wawrzyńczaka. Żona zaś jego całą noc przepędziła u znajomych.

Oskarżona przynała się w śledztwie, że w nocy mał chwytył siekierę, mówiąc: — „teraz nie ma matki, to cie zabije”. Wówczas wyrwała mu siekierę i zadała cios w obronę własną.

Na rozprawie zaprzecza i nie przyznaje się do winy. Działala we własnej obronie. Gdy leżał koło kolegi Borki pijany — matka jego powiada: — „ty nie chodź do pracy, — bo masz pobita głowę. Nie chciałam się zostać, coś przeczuwałam. Matka poszła. On został i przyszedł z podwórza z siekierą. Złapałam męża za siekierę i pchnęłam go na łóżko. Po tym sama nie wiem, jak to się stało, że go uderzyłam. Później wybiegłam na podwórze. W nocy wróciłam się do Trzcinańskiego, żeby posześli

## — Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 10 na 11 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydrego, III Aleja 50, p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44.

— Zameldował o pobiciu. Klimas Jan, zam. w Kiedrzyńcu zameldował, że w dniu 7 b. m. na Nowym Ryfiku pobity został przez Kołodziejczyka Waclawa, zam. w Częstochowie, doznając lekkiego uszkodzenia ciała.

## NA POMOC ZIMOWĄ DLA BEZROBOTNYCH

Od robotników Fabr. papieru pozostałość z wiewia na trumnie s. p. Andrzeja Jankowskiego zł. 6,40, Beziemiennie zł. 3.

## OFIARY ZŁOŻONE w Redakcji „Gonia Częstochowskiego”

Od Ludomiry Fiszeroch: Dła bezrobotnych za styczeń i luty 1937 r. zł. 20. Dła dzieci z Arcybractwa Róż. zł. 6.—

## Kino „LUNA”

Początek o godz. 5.15  
Bolszer „Dawida Copperfielda”

Freddie  
BARTHOLOMEW

Zachwycę wszystkich genialną kreacją w filmie uśmiechów i tez p. t.

## MAŁY LORD

Nadprogram:

Królowie humoru Flip i Flap  
w Kapitulnej  
komedii p. t.

## NOCNY PATROL

Dziś i dni następnych PORANKI po cenach popularnych. Wielka epopeja filmowa p. t.

## WIERNA RZKA

w/g powieści Stefanż Żeromskiego

Początek w dni powszednie o godz. 3.30 w sobotę, niedzielę i święta o godz. 12.30.

Ceny miejsc: 1/2 sali 0,54 gr. i 0,50 gr.

# OSTATNIE WIADOMOSCI

## DRAMATYCZNE SPOTKANIE KRÓLOWEJ-MATKI Z KRÓLEM EDWARDEM

Londyn, 10.12. — Wczoraj po południu królowa matka Maria w towarzystwie siostry zmarłego króla Jerzego oraz swego młodszego brata ksi. Athlona udała się do zamku Windsor, doład przybył z położoną w sąsiedztwie Fort Belvedere, król Edward. Spotkanie matki i syna niepozabawno nie było momentów dramatycznych. Królowa - matka zaapelowała do króla, aby do ostatniej chwili wytrwał na drodze obowiązku i nie zrekał się korony. W Londynie oczekuje się powszechnie, że król ogłosi dziś swą decyzję o abdykacji. Gabinet przygotował już projekty ustaw, związane z abdykacją, które będą musiały być złożone parlamentowi do zatwierdzenia. Znamienne jest, że ministerium robót publicznych weszło wszystkie prace przygotowawcze do dekoracji ulic na uroczystości koronacyjne.

## Król abdykuje

Londyn, 10.12. — Król Edward przebywał w dalszym ciągu w swej prywatnej rezydencji, Fort Belvedere. Oficjalnie rzecznicy rządu udzielił prasie angielskiej wyjaśnień, z których wynika, że król postanowił abdykować. W kołach prasowych przypuszczają, że do parlamentu wniesiony zostanie w czwartek projekt ustawy, zatwierdzającej abdykację i ustanawiającej nową sukcesję tronu.

Londyn, 10.12. — Ub. nocy odbyła się narada całej rodziny królewskiej.

Dziś o godz. 2-ej m. 30 w nocy z gmachu rządu wyjechało dwóch kurierów na motocyklach do rezydencji króla Edwarda VIII Fort Belvedere. Do jednego z motocykli przymocowana była metalowa puszka, opatrzona czerwoną pieczęcią. Umocowania tej puszki dopilnowały osobście członkowie rządu. Świadczy o to doniesienie dokumentu, jaki w puszcze się znajduje.

Po abdykacji król Edward natychmiast opuści Anglię. Twierdzą tu, że król znalazł się już poza granicami Anglii w chwili gdy premier Baldwin będzie odczytywał w parlamencie akt abdykacji.

## P. SIMPSON WYJECHAŁA DO PARYŻA.

Paryż, 10.12. — Havas donosi z Cannes: Prawnik angielski Goddard, który prowadził proces rozwodowy pani Simpson przed 2-ma miesiącami, udał się z hotelu w Cannes do willi Louvies. Przybyły samolotem z Londynu dr. Kirkwood, wyjechał przez Marsylię z powrotem do Londynu. Zaś trzeci przybyły tymże samolotem z Londynu podróżny prowadzi nie-

do domu dowiedzieć się, ale nie chciał. Siedzi: — Ma siedem ran? Jak to się stało.

Osk.: — Nie wiem, jak to się stało. Uderzyłam go ze dwa trzy razy. Mąż raz był szczerzy a drugi raz znów na kawkał chcial porabac. Bił mnie nieustannie. Uciekałam — ale mnie odszukiwał, gdy tuliłam się po wioskach, zawsze mówił, że z jego reki muszę zginac.

Rozprawa trwa.

ustające rozmowy telefoniczne z Londynem tak, iż w willi Louvies trzeba było założyć drugą linię telefoniczną.

Lord Brownlow oświadczył: pani Simpson w trakcie narad nie podpisywała żadnych dokumentów. Jej adwokat konferował z nią o sprawach wyłącznie osobistej natury.

Londyn. — Reuter donosi z Cannes: Adwokat pani Simpson Goddard oświadczył, że pani Simpson wraz ze swym sekretarzem udała się koleją do Paryża.

## WYROK W PROCESIE ZABÓJCY W. GUSTLOFFA.

Bern, 10.12. — Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: Przed trybunałem kantonu Grisons (Graubunden) odbył się proces Dawida Frankurtera, zabójcy Wilhelma Gustloffa, przewodcy organizacji narodowo-socialistycznej niemieckiej w Szwajcarii.

Prokurator Brugger żądał skazania Frankurtera na 18 lat więzienia, poza wienia go praw cywilnych i banicję dożywnością w Szwajcarii, a także wypłaty odszkodowania rodzinie zabitego.

Trybunał skazał Frankurtera na 18 lat więzienia.

## DAR USZCZĘLIWIACY CALA RODZINE.

Coroczny, miły zresztą, kłopot co komu ołiarować na gwiazdkę, tak aby trafił i zadowolony obdarowanemu, zaprzęta nam głowy w okresie przedświątecznym. Nawet przeważa obecnie wśród społeczeństwa racjonalny pogląd, że obcemu daram gwiazdkowym, zamianę poturków indywidualnych, jest prezent, który zapewne będzie odpowiadał całej rodzinie. Taka najwspanialsza „gwiazdka” jest niewątpliwie odbiornik radiowy najwyszej klasy TELEFUNKEN Lord, Aristokrata, Magnat lub odbiornik „Premier”.

W każdej lepszej firmie radiowej można taki aparat zbadac, usłyszeć, wypróbować, porównac z innymi i nabyć na warunkach najdogodniej szych.

## Odbijanie wzórów,

wielki dział robót ręcznych, wstążki, dodatki krawieckie.  
E. ZARZEK! Aleja 37

## 18 groszy

ograniczenie lokalu Termom. Pokaz: Aleja 42, „Kuchnia Polska”.

MASZYNE  
Singera Gabinet i nio sprzedam. Wiadomości ul. Waly Dwrnickiego nr. 49 m. 1. 4152

## ZGINAŁ

pies buldog zółty 5 mies. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Piastowska nr. 75, Krawczyk. 4147

ZGUBIONO  
dowód osobisty wydany na imię Josef Bielawski.

ZGUBIONO  
pożyczkę obligacji kolejowych na zł. 200 wydaną na imię Szczepana Jaworskiego. 3299

## ZGUBIONO

dowód osobisty bon wydan na imię Edward Wyban.

ZGUBIONO  
dowody konia wydane na imię Jan Kopacz - wieś i gmina Opatów.

SKRADZIONO  
książeczek wojskowa o legitymacji Ubierczalni ni Społecznej w Częstochowie na imię Leon Wojtal.

WSEKIE  
zaproszenia, bilety widruki, afisz kłasydyrni, druków tańca i przedko w drukarni  
F. D. Wilkoswiebige.

bierzemy udział w pomocy dla bezrobotnych braci.

## O ujawnienie łóż i członków masonerii

Przed kilku dniami pismo „ABC” wystąpiło s artykułem, domagając się ogłoszenia spisu istniejących u nas łóż masonskich i ich członków.

„Niektóre posunięcia — czytamy w „ABC” — dokonywane w Polsce, są tak niezrozumiałe, tak jaskrawe zgnębienie dla Państwa i Narodu, a równocześnie tak chytne i przemysłowe, że nikt nie może mieć wątpliwości co do tego, że kierowane są jakąś obcą ręką dla obcych celów”.

Uważamy, że powyższe żądanie ujawnienia zakonspirowanej w naszym kraju masonerii jest zupełnie słuszne z punktu widzenia interesów państwa, które nie może tolerować tajnych i konspiracyjnych stowarzyszeń. Tego wymaga praworzędność, a zarazem zdrowie moralne narodu.

Z drugiej strony ujawnienie masonerii miaoby i tę korzyść, że uniknęłoby się podejrzeń i insynuacji przy rzucaniu oskarżeń o przynależność do łóż masonskich. (KAP).

## Z KRAJU

(—) **Wydobycie kilu jachtu „Temida II”.** Po kilkudniowej pracy, od samego początku niemieckiej zaczętej zdołano ostatnio wydobyć kil jachtu „Temida II”, który w sierpniu b. r. uległ awarii w porcie rybackim w Wielkiej Wsi. Wraz z kilem zdołano wydobyć cenny ładunek balastu w postaci 14 ton ołowiu, wartości 10 tys. zł. Jacht doszczętnie rozbity rozbrany został przez ludność na opał.

(—) **Przepełnienie...** Z Warszawy donoszą: Więzienia warszawskie są przepełnione i z tego powodu w ostatnich dniach wysłano z Warszawy kilka transportów więźniów, skazanych na dłuższe kary. Transporty tych więźniów skierowano do: Cieszynej, Drohobycza, na Święty Krzyż i do innych więzień.

## Tajemniczy zgon

**pisarza hipotecznego, oskarżonego o krociowe nadużycia.**

Z Łucka donoszą. Do Łucka nadeszła wiadomość o nagłej śmierci, b. pisarza hipotecznego w Łucku Ignacego Pruszkiewicza, którego nazwisko ukazało się na szpaltach wszystkich pism.

Pruszkiewicz oskarżony był o poważne nadużycia i przywłaszczenia, które dochożyły do sumy 300.000 zł. Wyrok w sprawie tej, która toczyła się w sądzie okręgowym w Łucku jeszcze nie zapadł w związku z koniecznością wezwania dodatkowych świadków. Proces miał być wszczęty dnia 2 grudnia.

Prócz procesu karnego czekała Pruszkiewicza sprawa karno-skarbowa, gdyż

ZENON ROZAŃSKI

## Wielka gra

**Powieść na tle wojny włosko-absyńskiej.**  
— A poco panu wiadomości kucharskie?

— Lubię się podniecać — padło szybko, lecz pełne powagi wyjaśnienie.

Yachi Mitsui uswiadomił sobie, że major kpi z niego. Nie dał jednak po sobie tego poznać i równie obojętnym głosem, jak poprzednio rzekł:

— Dobrze, panie majorze. Dostarczę panu książkę kucharską, by mógł się pan podniecać jej istotnie pasjonującą treścią.

— Jestem wielce zobowiązany.

Professor przysnął biały guzik dzwonka i wkrótce potem wszedł do gabinetu ten sam Japończyk, który przyprowadził tu majora.

Stanął w pełnej szacunku pozycji i czekał...

Yachi Mitsui wyszedł z za biurka i wyciągnął rękę do swego przeciwnika:

— Dowiedzenia, panie majorze.

— Uszanowanie. Mam jeszcze do pana jedną prośbę...

— Słucham.

— Żechce pan polecić temu człowiekowi — wskazał ręką na czekającego Japonczyka, ażeby prowadził mnie bezpośrednio do pokoju, w którym jestem więziony.

Nie lubię bowiem przechadzać się kilka razy jednym i tym samym korytarzem.

Professor Mitsui jeszcze raz przekonał się, że major Diney jest istotnie sprytnym człowiekiem i aureola sławy, jaka otacza jego nazwisko w sferach szpiegowskich, była całkowicie usprawiedliwioną

— Dobrze — rzekł krótko, po czym wy-

powiedział kilkanaście słów, do czekającego Japonczyka.

Ten skłonił głowę i zwrócił się do majora:

— Idziemy.

W chwilę później szli już korytarzem. Tym razem droga trwała znacznie krócej, niż poprzednio. Korytarz był znacznie mniejszy, niż pół godziny temu i tak samo było mniej, drzwi, jakie mijali po drodze.

Wreszcie mały Japończyk zatrzymał się przed pokojem, który stanowił celę Diney'a.

— Jesteśmy na miejscu rzekł.

— Szybko przeszliśmy — nie mógł się powstrzymać Diney.

Japończyk nie odpowiedział. Stał tak około minuty, aż wreszcie rozległo się warczenie instalacji elektrycznej i drzwi otworzyły się.

Major Diney wszedł wolno do pokoju, Japończyk zaś zatrzymał się na korytarzu.

W chwilę potem, rozległo się znowu warczenie i drzwi zamknęły się, odgradząc jak filara tajemnego wywiadu Anglii, od świata.

### ROZDZIAŁ XXIV.

Kapitan Gris denerwował się przymusową bezczynnością Czas długi mu się, jak nigdy dotąd, każda godzina wydawała mu się wiekiem całym.

Znał już na pamięć niemal wszystkie książki, jakich dostarczył mu uprzejmy gospodarz, a że było ich coś trzy wszystkie pełen południowego temperamentu Włoch, wściekał się z nutów.

Siedział na chwilę na wygodnym krześle, podobnym budową do europejskich foteli i zabierał się do któregoś tam z rzędu czytania znanych już książek, lecz

Co takiego pudru Pani szuka

Wieloletnie doświadczenie dało kosmetyk, jakiego właśnie Pani poszukiwała. Nasz puder Abarid to przedewszystkiem znakomita odżywka dla cery—zawiera ona sproszkowane cząstki cebulek lilii białej, wspaniale przylega do skóry, mając ją idealnie. Puder Abarid perfumowany wytwornymi zapachami jest przygotowany z produktów wyłącznie roślinnych.

**PUDER ABARID**  
PERFECTION



Izba Skarbowa w Łucku nałożyła na niego za utajenie właściwych dochodów pół miliona złotych grzywny. Od tej decyzji odwołał się Pruszkiewicz do sądu, którego wyroku już się nie doczekał.

Przynajmniej nagłej śmierci Pruszkiewicza nie są na razie wyjaśnione.

(—) **Schwytanie mordercy.** Z Warszawy donoszą: Donieśliśmy o morderstwie, dokonanym przy ul. Leszno 15 w mieszkaniu dra Prusaka na osobie 37-letniej służącej, Danucie Korzeń.

Sprawca zbrodni Ryszard Walkiewicz, po morderstwie zbiegł. Policja zarządziła pościg, ustalając kryjóWKI zbrodniarza. O koło północy poszukiwania zostały uwieńczone pomyslnym wynikiem. Wywiadowcy policji natknęli się na Walkiewicza na Wybrzeżu Kościuszkowskim między mostem Kierbedzia i mostem Poniatowskie'go.

Walkiewicza aresztowano i zakuto w kajdany. Oświadczyl on, że przybył nad brzeg Wisły, chcąc popełnić samobójstwo i pokazać buteleczkę z esencją octową, którą przechowywał w kieszeni. Prawdopodobnie zbrodniarz umyślnie kupił truciznę, aby stworzyć pozory chęci pozabawienia się życia. Narzędzie zbrodni, nóż kuchenny, Walkiewicz rzucił do Wisły.

Zbrodniarz zemał, że morderstwa dokonał pod wpływem zazdrości, kiedy Korzen miała z nim zerwać. Walkiewicza osadzono na Pawlaku.

## Likwidacja bandy

### złodziei kieszonkowych.

Z Sosnowca donoszą: Centrala służby śledczej zanotowała niezwykle wyuczyn bandy złodzieiwo kieszonkowych, grasujących w miastach prowincjonalnych. Szajka, na czele której stał między innymi Szymon Mendel Urbas, obierała sobie nową metodę działania, polegającą na tym, że stale jeżdżiła ona w ślad za żydowskim zespołem teatralnym na prowincji.

Wykorzystywali oni zazwyczaj natłok, panujący w salach teatralnych, dokonując pomysł bandy kradzieży.

Wreszcie pomysł bandy został wykryty przed teatrem miejskim w Sosnowcu, po przedstawieniu żydowskim został ujęty przywódca bandy Mendel Urbas z jednym ze swych współników, a w ostatnich dniach zostali ujęci dwaj pozostali członkowie bandy.

Tym samym pomysłowa banda została całkowicie zlikwidowana.

## 2 miliony na Korpus Kadetów

Zapis ojca opiekującego zgon syna - kadeta.

Z Warszawy donoszą: U jednego z notariuszów warszawskich złożony został w ostatnich dniach akt, którego mocą ustanowiona została fundacja wartości 2 milionów złotych, z której dochód ma być odtąd przeznaczony na szkołę kadetów w Chełmnie.

Ofiarodawca zastrzegł sobie incognito podać jedynie, że przez ofiarowaną majątku chce uczcić pamięć swego jedynego syna, który był w swoim czasie euelem

szkoły kadetów, a niedawno zmarł.

Przy udziale przedstawicieli wojskowości spisano projekt aktu w którym sprecyzowano szczegóły ustanowienia fundacji. Obejmuje ona dwie kamienice w centrum Warszawy oraz ruchomości, przekraczające razem wartość 2 milionów złotych. Roczny dochód, jak przysądnie z tego tytułu na rzecz szkoły kadetów, wynosi przeszło 200.000 złotych.

czytanie to trwało krótko i młody Włoch zrywiał się z krzesła, by przemierzyć szybkim krokiem pokój.

Co pewien czas wyglądał przez okno, lecz widok ludzi spacerujących zupełnie wobodnie po ulicy, denerwował go jeszcze bardziej, niż był zdenerwowany.

On, człowiek, który nigdy i nigdzie od kilku lat nie siedział w jednym miejscu bluzej, niż kilka godzin, musiał teraz wyzwać się swobody ruchów. Musiał przebywać w ukryciu, gdyż w każdej chwili mógł zostać przez kogoś poznany, a wówczas nikt nie zdołałby go już uratować.

Kapitan Gris miał świadomość, że jego tymczasowa bezczynność, poddyktowana jest wyższą koniecznością, lecz buntował się i gdyby nie przeświadczenie, że życie jego jest obecnie potrzebne Italji, dawno już opuściłby swe schronienie.

W obecnych warunkach musiał jednak przebywać w niem aż do chwili, kiedy sprawa jego przycisnie i pogaży się w pyle zapomnienia.

Medytował więc od rana do wieczora na wszystkie możliwe tematy, przyczem Nelli Dane była objektem, na którym myśli jego skupiały się najczęściej i najdłużej.

Dokładnie przeanalizował znajomość z nią, od chwili śniadania w hotelu „Imperial” aż do momentu pozegnania przed dworcem koleji „Addis Abeba Dzibutti”.

Kapitan Gris lubiał myśleć powoli i szczegółowo. Przedewszystkiem więc począł „przetrawiać” myślowo stosunek Nelli do siebie.

Nie był człowiekiem zarozumiałym, lecz zdawał sobie sprawę, że młoda kobieta nabrała do niego sympatii już od pierwszych chwil poznania. Takie przynajmniej wnioski można było wysnuć z jej zachowania się w hotelu „Imperial”.

(—) **Odyniec rozszarpał kłusownika.** W lasach ks. Radziwiłłów, w pow. stońskim pojawiło się ostatnio dużo dzików. Mieszkaniec wsi Chorsk, Maksym Lisowiec, wraz z kilku towarzyszymi wybrał się na polowanie na tę zwierzynę z posiadany nieprawie karabinem. Po parokilometrowym marszu za tropem, znaleźli się oko w oko z odyncem. Lisowiec strzelił, lecz chybił i rozjuszone zwierzę rzuciło się na kłusowników, którzy zaczęli ratować się ucieczką.

Odyniec dogonił Lisowca i straszliwie go pozarpał. Poranionego kłusownika w stanie beznadziejnie odwieziono do szpitala.

## Opodatkowanie śpiewaka Szalapina

Z Warszawy donoszą: Słynny śpiewak rosyjski, Teodor Szalapin, w okresie 2 tygodniowego pobytu w Warszawie, urządził dwa przedstawienia operowe w teatrze Wielkim. Bilety na jego występy były kilkakrotnie podwyższone.

W dniu wyjazdu Szalapina z Warszawy na koncert w Kolonii, zjawili się w hotelu „Bristol” egzekutorzy urzędu skarbowego i powołując się na nową ustawę, nakładającą podatek na artystów, organizujących gościnne występy, zgłosił nakaz zabezpieczający na sumę 7.500 zł, a następnie, po wyjaśnieniach, zażądał zapłacenia 1.672 zł., tyle bowiem, po ostatecznym odliczeniu kosztów organizacyjnych, przypadło tytułem podatku dochodowego. Zaskoczony tym zdaniem artysta tłumaczył się, że nie był uprzedzony przez impresaria o obowiązku podatkowym, i żądaną sumę zapłacił.

**WDZIĘCZNOŚĆ jest pierwszą powinnością człowieka.**  
**GRZECH** bywa przebaczony —  
**NIEDZIĘCZNOŚĆ** nigdy.

wania się w hotelu „Imperial”.

Od pierwszej chwili, kiedy przysiadł się do jej stołka, okazała mu sympatię, usmiechnęła się i pozwoliła ze sobą rozmawiać.

Jak to skonstatował poprzednio, Nelli Dane była kobietą i niewątpliwie gdyby zechciała nawiązać znajomość, to nikt z mężczyzn nie miałby nic przeciwko temu. A więc, Nelli Dane mogła nawiązać znajomość z kimkolwiek z licznych w Addis Abebie Europejczyków. Nawiązała z tym...

Podobał jej się więc. Ostatecznie był dość przystojny i w falcie ich dziwnego poznania nie było nic dziwnego. Zwykła znajomość zawarta w kawiarń, najpodlejszego miasta na świecie.

Tak początkowo przypuszczał.

Okazało się inaczej. Po aresztowaniu i po sprawie, z której wyszedł skazany na śmierć, kiedy począł czynić już rachunek z życia, którego chciałgo pozabawić, za pragnął wynagrodzić się przed kimś. Po znana przypadkowo w kawiarń hotelu „Imperial” kobieta, o której nie absolutnie nie wiedział, wydała mu się istotą na tyle bliską, żeby się z nią podzielił swymi myślami.

Może wpłynął na to fakt, że nie posiadał żadnej rodziny i nie miał przziaciół a może też o innego...

Mysłał dalej.

Nelli Dane również, na wiadomość że grozi mu niebezpieczeństwo zareagowała jakby szło nie o człowieka poznanego przy padkowo, a o kogoś bardzo jej bliskiego. Wiedziała od niej samej że niemal całą noc straciła nad wyszukaniem możliwości uratowania mu życia. Robiła wszystko, mając pełną świadomość, że ratuje wręga

C. d. n.

**Ukryci w poselstwie Finlandii.**

Minister spraw zagranicznych rządu madryckiego wystąpił do ministra spraw zagr. Finlandii notę telegraficzną, w której opisuje wydarzenia, jakie miały ostatnio miejsce w poselstwie finlandzkim, a które doprowadziły do aresztowania przeszło 500 Hiszpanów, w tej liczbie wielu członków falangi hiszpańskiej, wojskowych w stanie spoczynku i agentów policji. Protestując przeciwko „skandalicznemu nadużyciu” przywilejów dyplomatycznych“, telegram domaga się niezwłocznego odwołania przedstawicielstwa Finlandii.

Londyn. — Poselstwo finlandzkie w Londynie ogłosiło komunikat, zaprzeczający wiadomości, jakoby minister spraw zagranicznych rządu madryckiego del Vayo, zażądał natychmiastowego odwołania posła finlandzkiego w Madrycie. Komunikat zaznacza, że w chwili wybuchu wojny domowej poseł finlandzki w Madrycie był nieobecny. Wskutek wojny nie powrócił on na swe stanowisko, a funkcje jego pełnił jeden z funkcjonariuszy poselstwa, który opuścił Madryt w końcu sierpnia. Przed wyjazdem swym, za zgodą rządu madryckiego, powierzył on opiekę nad apartamentami poselstwa, jak również biurem i archiwum pewnemu obywatelowi hiszpańskiemu. Jest rzeczą oczywistą, że władze finlandzkie nie mogą wiedzieć, jakie zarządzenia wydał ów obywatel hiszpański, który miał zaufanie rządu madryckiego. Min. del Vayo nie zażądał odwołania posła finlandzkiego z Hiszpanii.

**Krach gospodarczy „przemysłu koronacyjnego“.**

Jak don.: Doradca prawny króla Edwarda Walter Monckton przeprowadził trzy razy z rzędu konferencje z królami na temat sytuacji. Słychać, że przedmiotem rozmów były w pierwszym rzędzie kwestie finansowe. Król pragnie upewnić się, czy w wypadku abdykacji uznane zostanie księstwo Kornwalii za jego własność prywatną, czy też własność Korony. Z księstwa tego czerpie król Edward bardzo poważne dochody.

Wedle dalszych doniesień przechodzi obecnie cały angielski „przemysł koronacyjny” niebawem kryzys w związku z sytuacją.

Wiele fabryk ogłosiło już niewypłacalność. Jedną z fabryk angielskich wyprodukowała ośm milionów telerzy z portretem króla Edwarda, które w wypadku nie odbycia się koronacji, pozostaną bez żadnej wartości. — Przemysł angielski straci ogółem 100 milionów funtów szterlingów, o ile koronacja nie odbędzie się w przepisany terminie.

W godzinach wieczornych nadeszła wiadomość, że pani Simpson wyjeżdża za kilka dni z Cannes. Jako cel podróży podaje się Włochy, a nawet Amerykę.

Wiedeń. — Nawet na wypadek swej abdykacji król Edward pozostał by nadal najbogatszym człowiekiem Anglii. Według informacji z Londynu król Edward jest właścicielem wszystkich kamienic jednej z najwytowniejszych ulic londyńskich, Regent Street.

Poza tem król czerpie poważne dochody ze swych posiadłości w księstwie Kornwalii i Lancaster. Nadto jest on właścicielem wyspy Scilly i posia

da olbrzymie dobra w Kanadzie, z których dochód roczny dochodzi do 150.000 funtów. Inne dochody króla Edwarda oblicza się na 250.000 funtów rocznie.

**„Św. MIKOŁAJ“ W BERLINIE...**

Z Berlina don.: Tradycyjnym zwyczajem odbył się w Berlinie przez Bramę Brandenburską przy Unter den Linden uroczysty wjazd „św. Mikołaja“. Przybył on do Berlina na lotnisko Tempelhof, gdzie przy dźwiękach niemieckiej piosenki świątecznej „Przybywam z nieba wyśokiego...“ wyładował samolotem Luthansy. Po obdarzeniu dzieci pracowników portu lotniczego zabrał ich całą gromadą na bezpłatny lot okrężny nad miastem.

W południe „św. Mikołaj“ wjechał do Berlina przez Bramę Brandenburską, gdzie powitali go przedstawiciele miasta. Po wygłoszeniu mów powitalnych św. Mikołaj dojechał w licznym asyście „aniołków“ do Lustgarten, gdzie otworzył swe bramy słynny berliński kiermasz przedświąteczny. Ulice Śródmieścia zalegały niezliczone tłumy lubujących się w podobnych widowiskach berlińczyków. Wic czorem św. Mikołaj przemawiał przez radio.

**Uroczystość 20-lecia Akademickiej Sodalacji Mariańskiej**

We wtorek, dnia 8-go bież. m. Akademicka Sodalacja Mariańska obchodziła uroczystości 20-lecie swojej działalności. — O godz. 9-ej odbyła się w kaplicy M. B. Loretańskiej kocioła Akademickiego msza św. ze wspólną komuniją św. dla nowoprzyjętych kandydatów, dla których starsi sodalisci urządzili później śniadanie u ks. rektora Detkensa. — O godz. 11 m. 30 J. E. ks. biskup A. Szlagowski celebrował uroczyste nabożeństwo w kościele akademickim. Kazanie poświęcone obchodowi 20-lecia S. M. A. i 15-lecia „Juventus Christiana“ wygłosił ks. Piotrowski. — O godz. 12 w małej sali Domu Katolickiego odbyła się uroczysta akademia, na którą przybył J. E. ks. biskup A. Szlagowski, kuratorowie p.p. prof. Ponikowski i Halecki, szambelan W. Jelski, hr. Edward Ledóchowski, ks. rektor E. Detkens, zaproszeni goście i

bardzo liczna młodzież akademicka. Przemówienie wstępne wygłosił prof. Halecki, podkreślając potrzebę katolicyzmu w życiu. Ks. rektor Lewartowicz w dłuższym przemówieniu przedstawił historię sodalicy, poświęcając garść wspomnień jej założycielowi ks. moderatowi Kulwińcowi. Powitanie i przemówienia... wygłosili ponadto: prefekt Daszkiewicz, p.p. Szamolulka w imieniu sodalicy akademickiej, Skiba w imieniu organizacji katolickich w Warszawie, Ryłski w imieniu „Odrodzenia“ oraz przedstawiciel sodalicyjnej młodzieży gimnazjalnej. Burzą oklasków przyjęto przemówienie delegata z Gdańska, p. Szymańskiego. — Środowiska sodalicyjne z Krakowa i Cieszyńska nadesłały desepeze gratulacyjne. — Akademię zakończyło odśpiewanie Hymnu Sodalicyjnego.

**Z dziedziny mody**

Moda praktyczna.

Dla kobiety współczesnej spodniczka stała się konieczną częścią garderoby, zdobywając sobie prawo zarówno na tere nie kortów tenisowych, boisk sportowych, jak również w świecie kinkietów teatralnych i nocnych lokali.

Rano — krótka spodniczka, gładka i obcisła w biodrach, lekko rozszerzona ku dołowi, już to przy pomocy dyskretnych rozporzków, już to przy pomocy fałd — pozwala Pani szybko i sprawnie załaziwać interesy na mieście, nie tamując ręków. — Wieczór przynosi większą rozmałość, choćby tylko w zakresie kroju, nie mówiąc już o bogactwie materii. — Skromniejsze modele, wykonane z miękkiej tkaniny, elastycznej, o spokojnym tonie — nosimy do jasnych bluzek lub obcisłych swetrow, jako jedyną ozdobę kładącą fantazyjny pasek z barwną kłamrą, iusz z guzikami... — Toaletta wieczorowa cieszy się większą rozpiętością pomysłów, wprowadzając oprócz fałd — kłosze, go detę, hafty i plisy. — Cienki jedwab, mięsista, majestatycznie ciężka odmianna atłas, lub welwetu ściśle opina sylwetkę, zwężając się ku dołowi, a od kolan dopiero opadając szeroką falbaną. — Jeżeli Pani przekłada fałdy nad wszelkie inne rozdzaje kroju, wówczas z konieczności spodniczka będzie krótsza i często ze swej właścicielki potrafi zrobić podłotkę, gdy natomiast długa spodnica wydłuża figurę dodając jej powagi statecznej damy. Specjalną sympatią pośród rzeszy Pań wybitnie szczupłych cieszy się kostium sportowy z welny, robiony na drutach, lub szydełkiem, niezastąpiony w biurze i na ulicy, ze względu na to, że jest ciepły, elastyczny i przyjemny, a przy tym doskonały przylega do drobnej figuarki Pani. — Aby jednak spodnica odniosła pożądany efekt — musi mieć godne uzupełnienie: elegancką bluzkę. — W sporcie — nie wystarczają już proste koszulowe fafony, z krawatem o tęczyowych barwach — możemy wybrać aże pośród mnóstwa rodzajów karczków i plis, dołączając do tego rekaw który stał się największą ozdobą nowoczesnej bluzki, świadcząc o dobrym smaku i fantazji tej, która ją nosi. — Cieńca proste i ukośne podłżme i poprzeczne — wszystko znajdzie zastosowanie, należy tylko każdy fason odpowiednio dobrać do swej sylwetki i A teraz — sprawa materiałów. Tutaj, podobnie, jak w dziedzinie fasonów, mają Panie nieograniczone pole do popisu. Bluzka może być wykonana z każdej materii, począwszy od zwykłego płócienka w paski czy w kratkę, aż do zwykłej, ceplutkiej i taniaj flanelki — aż do mieniącej się tafci, królowej obecnego sezonu, i do bogatej lśniącej lamny. W każdym razie spodniczka i bluzka przynosi Pani estetyczną kreację, której główką zaletą jest: elegancja i wygoda. M. O.

**Żdna nędzy naszego miasta**

*Pięćdziesięcioletni mają głos!*

Ciężki jest los człowieka, odsuniętego przez społeczeństwo poza nawias świata pracy, choć jeszcze się do tej pracy rwie i uzuje się na siłach do jej wykonywania. Tragedie te przeżywają jednak najczęściej kobiety, zmuszone utrzymywać się same. Czy nie stały przede wszystkim płynie przyswilojowy pęd kobiety do odmładzania się, do umowiana sobie lat?

— Gdybym powiedziała, ile mam lat na prawdę — mówi urzędniczka prywatna w wieku, który możnaby z równym powodzeniem określić na 25 lat, jak na 40 — dównoby mi na pewno z dziesięć! — u znano za starą i niezdolną do pracy. My, kobiety pracujące, musimy sobie ujmować lat nlejakie „na zapas“, nie przez żąd na kokietery, ale propositu dlatego, żeby nie stracić chleba. Musimy dobrze elegancko wyglądać, bo jesteśmy propositu częścią umebłowania, musimy być dostosowane do całości biura. Większość szefów patrzy na nas jak na przedmiot, prawie nas nie zauważa, ale jeżeli będziemy razić za nie dbaniem, starością, nieestetycznym wyglądem, zauważą nas na pewno i wezmą nędzszą, choćby pracowała gorzej od nas. — Węć pani przyspuszcza, że dbałość o ładny wygląd u większości kobiet wpływa na nie z chęci podobaania się mężczyznom, lecz dla otrzymania pracy?

— Twierdząc to stanowczo! Czy pan przypuszcza, że to przyjemnie spędzać długie godziny w t. zw. salonach piękności, żeby zapobiec zmarszczkom, farbo

wać włosy, poddawać się mękom trwałej ondulacji, wydając na to ciężko zapracowane grosze? Odmawiać sobie ulubionych potraw, żeby nie tyć — bo, jak wiadomo, nie tak nie postarza, jak tusza. Z przerażeniem myślę o utracie pracy, bo wtedy nie będę mogła sobie na to pozwolić i kariera skończona. Stanę się starą, siwą kobietą — a siwa stenotypistka ma bardzo małe szanse na znalezienie posady!

— A w innych zawodach? To samo. Ekspedientki np. muszą być młode, zgrabne, to samo kelnerki. Jeszcze kasjerki, buchalterki — te ostatecznie mogą być starsze, bo mniej są na widoku. Zresztą powiedział mi pewien kupiec, że kasjerka może być nawet brzydsza od dąbki, bo człowiek, który kupił, zapłacić musi, ale chodzi o to, by go namówić do kupna. Ale smutny los tych kobiet, jeśli nie wyjdą za mąż — zastępują je coraz to nowe roczniki młodych dziewcząt, a starsze mają coraz mniejsze wdoki na znalezienie pracy.

W biurach pośrednictwa pracy widzimy codziennie zastępy szarych, zmęczonych kobiet nie pierwszej młodości — urzędniczek, nauczycielek, ekspedientek. Szukają, czytają ogłoszenia. Prawie wszędzie warunek: młoda, energiczna. O, energii mają dużo! Kobieta trudniej załamuje się duchowo, niż mężczyzna. Z ona bezrobotnego mężczyzny jest mu zawsze prawie dzielnym towarzyszem. Ona krzepi go na duchu, stwarza w domu atmosferę, w której

łatwiej jest znieść gorzcy bezrobocia gorzcy niepotrzebne człowieka.

— Mąż mój ma lat 50, od trzech lat jest bez pracy — zwierza się jedna z takich kobiet. Jest zupełnie apatyczny, zapomniał się śmiać. Krzepię go jak mogę, zarabiam, jak mogę. Wydajeł me obrazy dla inteligencji. Muszę przecież posyłać do szkoły córkę 14-letnią. A najwięcej mnie martwi, że dziecko rośnie w atmosferze przygnębienia. Przecież tyle człowiek ma stołca w zyciu, co go wyniesie z dzieciństwa. A u nas? Mąż mówi o samobójstwie, każde jego słowo przepojone jest gorzczą. Kilka razy już miał dostać posadę. Nawet protekcja była. Ale wszędzie woleli młodszych. „I, mówią, pan już trzy lata nie pracuje — odzwyczaił się“. A przecież, jak tak dalej pójdzie, to będzie więcej lat bezrobocia.

Tak. Nastrój w domu „niepotrzebne człowieka“ nie może być sprzyjający dla kształtowania młodego charakteru. Podrastałające dzieci łatwiej znajdują pracę, niż ojciec, ale skazane są na szare lata poświęcenia i orki.

— Nie mam żadnej nadziei na zmianę losu — mówi smutno 19-letnia dziewczyna, na ekspedientka. Muszę utrzymywać rodziców i młodsze rodzeństwo. Ojciec od paru lat nie może znaleźć pracy, przecieł ich tak nie zostawię. A kłóży się ze mną ozeń! I brał sobie taką kulę u nogi w postaci licznej rodziny, Owszem, podobalam się niejednemu, ale każdego odstrasza rodzina. Powiadają wszyscy, że dziś trzeba być egoistką. Cóż robić, kiedy ja nie mogę... — Tak! — wzdycha dziewczyna. — Ciężko, ale i nam nie lekko!

H. N.

**Z piękna madryckiego do Polski**

uciekł Polak — lokaj markiza hiszpańskiego.

Z Poznania donoszą: Do Środy przybył niej. Władysław Śpiewnik, który drogą na Francję i Niemcy uciekł z Hiszpanii.

Mieszkał on od trzech lat w Madrycie, gdzie służył jako lokaj u markiza Overta Maquadora, magnata hiszpańskiego. Pracodawca jego z całą rodziną został uwieziony, a następnie na mocy wyroku sądu polowego, rozstrzelany. Żona i dwójce małych dzieci zostały wprowadzone wolnonne z wziętania, lecz czerwona milicja, tak się nad nimi zęcała, że biedna kobieta dostała obłądu i pewnego dnia znaleziono ją bez życia na schodach wiodących do pałacu.

Śpiewnik, który zaopiekował się następnie sierotami po markizu, stał się przedmiotem wielkich przesłaowań ze strony czerwonych oprawców i w końcu ulokowany w bezpiecznym miejscu dzieci swego b. pracodawcy, zbiegł z Madrytu.

W najbliższych dniach udaje on się jednak do Niemiec, gdzie podobno ma zamieszkiwać rodzina zamordowanego markiza, celem odszukania takowej i powładomienia o tragicznym położeniu oczulanych i ukrytych przez niego dzieci.

**BEZ DACHU, BEZ ODZIEŻY, BEZ JE-DZENIA. STÓJĄ TYŚCIACI LUDZI PRZED ZIMĄ. — DĄJ CO MOŻESZI**



Charlie Chaplin i Jack Coogan

To nie figiel maskaradowy, lecz autentyczny Charlie Chaplin w towarzystwie również autentycznego niedołężnego niegdyś partnera swego Jacka Coogana, który jak wiadomo, jest już do-rosłym mężczyzną, artystą w jednej z wytwórni filmowych.

## Ze świata

(X) Polacy przyjmują obywatelstwo francuskie. W dwóch listopadowych numerach francuskiego dziennika urzędowego „Journal Officiel”, wśród nazwisk obcych obywateli, którzy uzyskali obywatelstwo Francji, znajdują się 173 nazwiska polskie. Wśród naturalizowanych Polaków przeważają bezrobotni, ale są i ojcowie rodzin którzy uzyskali obywatelstwo Francji: nie tylko dla siebie, ale i dla swych rodzin, co oczywiście podnosi liczbę naturalizowanych.

(X) Pomnik polskiego kapłana w Ameryce. Wraz z pierwszymi osadnikami polski mi, którzy w r. 1856 przybyli do stanu Wisconsin, przyjechał również ks. Jan Polak, który na czele jednej z gromad polskich osiadł w pobliżu Stevens Point i założył osadę polską, którą nazwał „Poland Corners”. — W uznaniu jego zasług Polacy w stanie Wisconsin postawili ks. Polakowi pomnik dłuta Antoniego Malczewskiego.

(X) Zgon żołnierza, który dał pierwszy strzał w wojnie światowej. W Białogrodzie zmarł w tych dniach b. serbski kapi-

tan Michał Milojkovic; zdobył on sobie sławę, że był żołnierzem, który dał pierwszy strzał z początkiem wielkiej wojny światowej. Milojkovic, jako sierżant prowadził patrol nad brzegiem rzeki: Sarwy w nocy na 28 lipca 1914. Na drugim brzegu rzeki ujrzał on żołnierzy austriackich, którzy mieli właśnie wysadzić most w powietrze. Milojkovic strzelił w stronę austriackich żołnierzy, a ci odpowiedzieli ogniem. Nazajutrz artyleria austriacka rozpoczęła bombardowanie Belgradu Rozpoczęła się wojna. Sierżant Milojkovic odbył całą kampanię wojenną, awansując aż do stopnia kapitana.

(X) Szczęśliwa data dla nowożeńców... w Chinach. 27 października uważany jest na podstawie przepowiedni chińskich jasnowidzów za datę wyjątkowo szczęśliwą i pomyślną dla nowożeńców. W przepowiedni te wierzą, jak się okazuje, nie tylko Chińczycy ze sfer ludowych, ale i ze sfery ludzi zamożnych. I tak więc dzień 27 października w Szanghaju był dniem masowych ślubów, nie było dnia tego w olbrzymim mieście ani jednego hotelu i restauracji, w których nie byłoby zamówionych uczty weselnych. Nad drzwiami widniał wszędzie napis chiński „Podwójne szczęście”, albo wycięty z tekury i jedwabiu, albo też ułożony z neonów. Co kraj to obyczaj, co kraj to przesąd.

(X) List miłosny Henryka VIII do Katedry. Tragedia pięknej Anny Boleyn.

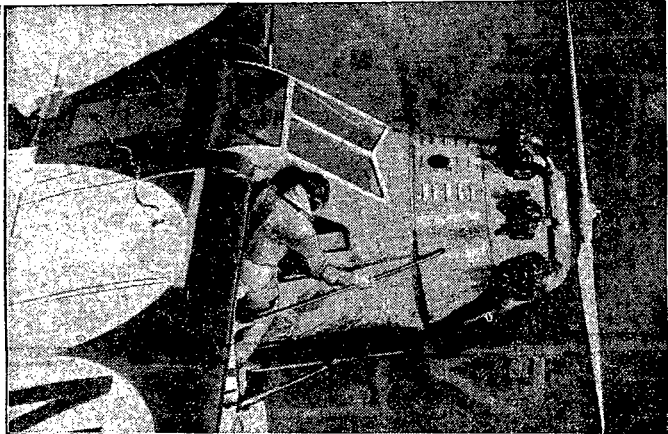
ofiary króla Anglii, Henryka VIII, interesowała zawsze nie tylko historyków, ale i literatów. Życie i perypetie Anny Boleyn znalazły odbicie swe nie tylko w literaturze scenicznej, ale i w filmie. Dokładnie i ściśle nie zbadano do dziś historii zatargu między Anną a królem. Teraz dopiero odnaleziono w archiwach oryginalny list Henryka VIII do Anny Boleyn, z którego wynika, że król obdarzał ją istotnie gorącą miłością. List ten będzie wystawiony na sprzedaż w salach aukcyjnych Christies w Londynie. Licytacja będzie niewątpliwie obfitowała w sensacyjne momenty, gdyż amatorów zdobycia tak cennego manuskryptu będzie sporo.

## Natarczywość reporterów

Agencja Havasa donosi z Cannes, że pani Simpson posiadała się ciągle w wynajętej przez siebie willi. Skarży się ona na natarczywość dziennikarzy i fotografów.

Miała jakoby oświadczyć, że jeżeli ta natarczywość się nie skończy, opuści Cannes i uda się prawdopodobnie do Włoch. Willa Louvies jest w dalszym ciągu oblegana przez kilkudziesięciu dziennikarzy, fotografów i kinoperatorów.

Uczyniono ustępstwo dla fotografów, z których dwu Anglikom i Amerykanino wi pozwolono sfotografować panią Simpson. Wkrótce po tym z tego samego



Kobieta, która nie zna zawrotu głowy.

Znana amerykańska lotniczka p. Summer jest jedną z tych, której nie nie zawróci w głowie! Najlepszym dowodem jest, że znana lotniczka „wydrapuje” się na ścianie samolotu, aby zerżnąć z niej oliwę, która motor rozpryskuje podczas lotu. Zdjęcie nasze zrobione jest z drugiego samolotu, lecącego ponad aeroplanem p. Summer.

ZBIGNIEW RAKOWIECKI.

10)

## SERCA W PANCERZACH

POWIEŚĆ.

Mac Gracy rozumiał, że przeciwnicy jego wiedzą już o jego stosunku do ich ostrzeżenia, wiedzą, że nie zastosuje się do ich żądania, wiedzą wreszcie, że naodwrot — działać będzie ze zdwojzoną energią, aby ich wykręcił i zdemaskował. Wiedzą oni o tym wszystkim, gdyż napewno podśledzali jego rozmowę z ambasadorem. Dlatego pewnie postanowili nie czekać terminu 24-godzinnego i „usunąć” go wcześniej, niż zaczęte im szkodzić.

Pogrążony w myślach detektyw nie spostrzegł wcale, że winda już od kilku minut stoi w miejscu. Boy, widząc zamysłenie gościa, siedział spokojnie, czekając aż gość się „przebudzi”.

Istotnie po chwili detektyw jakby oczył się.

— Co to — nie jedziemy? — zapytał chłopca.

— Przyjechaliśmy już kilka minut temu, ale pan był taki zamysłony, że nie chciałem przeszkadzać.

— Dobrze zrobiliście, myślałem o ważnych rzeczach...

— Odrazu się tego domyśliłem — rzekł chłopak.

Mac Gracy sięgnął do kieszeni. Wybrał kilka drobnych monet i wręczył je boyowi.

— Dziękuję panu bardzo, idziemy do numeru?

— Tak! — nowa myśl wpadła do głowy detektawy. Spojrzył na chłopca. Wydał mu się dostatecznie sprytny do sprawy

w ostatniej chwili nasunęły.

— Słuchaj, chłopcze — zagadnął, zostając jeszcze w windzie. — Czy chciałbyś zarobić?

Oczy chłopaka błysnęły wesoło.

— Dlaczego nie...

— Posłuchaj! Na dole jest pewien pan. Dopiero teraz wszedł do hotelu.

Pewnie będzie chciał wynająć pokój. Powiesz mi, w którym pokoju on zamieszkał i gdyby się ciebie pytał o mnie, zapamiętaj sobie dobrze treść pytania, abys mi je mógł powtórzyć. Zrozumiałe?

— Nie trudnego...

— No to dobrze, teraz zaprowadź mnie do mojego pokoju i wracaj na dół...

— Rozkaz.

Po chwili detektyw znajdował się już w dużym, dość ładnie umeblowanym pokoju o dużym oknie i balkonie.

Chłopak stanął przy drzwiach.

— To ja idę na dół — rzekł, pozostając jednak w pokoju.

Mac Gracy był człowiekiem domyślnym

— Poczekaj! — rzekł, sięgając do portfela. Wyjął jeden banknot 20-złotowy.

— Masz na kino, ale pamiętaj, co masz zrobić.

W tempie błyskawicznym banknot zniknął w kieszeni boya.

— Dziękuję panu. Pamiętam dobrze.

W chwilę później detektyw pozostał sam.

Przed wszystkim dokładnie obejrzał niżej swoje zamieszkanie. Podszedł do okna i stwierdził, że posiada ono wspólny, szeroki dostęp parapełt z pokojem sąsiednim. Balkon był również wspólny...

Znakomity detektyw rozpakował swe walizki, zawartość ich porozmieszczał w szafie i w szufladach stołu. Następnie sięgnął do tylnej kieszeni spodni i wyjął

browning. Sprawdził magazyn, zarepetował, zabezpieczył i włożył broń z powrotem do kieszeni.

Na wizyte „gościa” był już dostatecznie przygotowany...

Usiadł wygodnie na wielkim fotelu, zapalił długą angielską fajkę i pogrążył się w myślach.

Począł metodycznie wyszukiwać w pamięci wszystko, co miało jakikolwiek związek ze sprawą, w której przyjechał do Polski.

Już teraz detektyw wiedział, że będzie miał — a nawet już ma do czynienia nie z jednym człowiekiem, jak sądził początkowo, a ze świetnie zorganizowaną bandą, zdolną do wszystkiego. Fakt ten ucieszył detektawy.

Wiedział wprawdzie, że grozi mu większe niebezpieczeństwo, niż gdyby walczył z jednym człowiekiem, ale za to miał łatwiejszą walkę, mając nie jednego, a kilku, czy kilkunastu przeciwników.

Jeden człowiek może być na tyle opornym i sprytnym, aby nie popełniać błędów. W bandzie, choćby najlepiej zorganizowanej i sgranej, zawsze znajdzie się ktoś — kto pozostawi ślad, kto niezupełnie ściśle wykona rozkaz, ktoś, kto popełni błąd, z którego można wysnuć później wnioski.

Pod wpływem rozmów, jakie detektyw przeprowadził z ambasadorem sir Monclowem — już teraz zaczął ustalać listę podejrzanych.

Na liście tej pierwsze miejsce zajmował syn lorda Goddcłave, Georg Sleeton. Na jego niekorzyść przemawiał przede wszystkim fakt, że szpieg pojawił się w ambasadzie dopiero z chwilą przyjazdu jego do Polski. Następnie, drugim bardzo ważnym dowodem była stała obecność syna lorda Goddcłave w gabinecie

## Słomka,

gwiazdki, malowanki, papiery i bibułki kolorowe do robienia **OZDÓB CHOINKOWYCH** w Księgarni i Sklepie „Gońca” Taśma papierowa do uszczelniania okien.

przywileju skorzystało kilku fotografów francuskich.

Pani Simpson, spełniwszy w ten sposób życzenia dziennikarzy, ma nadzieję, że obecnie korzystać będzie już ze spokoju, po który przybyła do Cannes. — Lord Bronley miał jakoby oświadczyć niektórym dziennikarzom angielskim, że p. Simpson zamiarza pozostać w Cannes przez pewien czas, może do Bożego Narodzenia pod warunkiem jednak, że nie będzie ścigana przez dziennikarzy. Lord Bronley miał dodać, iż p. Simpson nie jest cierpiącą i że nie wzywano do niej lekarza.

### MALŻENSTWO.

— Taką mam dzisiaj ciężką głowę?  
— Nie rozumiejąc, jak może być ciężkim przedmiotem pusty w środku!  
Metamorfozy współczesne.  
— Kto to była ta blondynka, z którą widziałem się w środę?  
— Znaś ją przecież, to ta brumetka, której przedstawiłem się w niedziele.



## CO USZYLIŚMY DZIŚ PRZEZ RADJO!

PIĄTEK, 11 GRUDNIA.

6:30 Audycja poranna. 11:30 Audycja dla szkół. 12:03 Orkiestra Eduardo Bianco i Chór Juranda. 15:15 Koncert. 17:15 „Atryka” — reportaż z płyt. 19:00 „Opowiadanie doktora” — fragment z powieści. 19:20 „Z piosnką po kraju”. 19:45 Fragment operowy. 20:00 Koncert symfoniczny. 22:30 „Nie tak prędko, panie Drucik” — skecz. 22:45 Muzyka taneczna.

**Składajcie jak najrychlej ofiary na Pomoc Zimową dla bezrobotnych. RATUJMY bezrobotnych od zimna i głodu. Ofiary pieniężne składać należy na Konto KKO Nr. 11. — Pomoc Zimowa. Ofiary w naturze w miejscowym Komitecie.**

ambasadora. W tym właśnie gabinecie znajdował się dowód istnienia szpiega.

Mikrofon podśledkowy.

Jak wynikało ze słów sir Monclowa, do radia nie wtrącał się on zupełnie. Nie robił tego również nikt ze służby. Mary i inżynier Poireur interesowali się radiem tylko wówczas, kiedy zachodziła potrzeba reperacji.

— A zatem — rozumował detektyw — mikrofon mógł być założony tylko przez kogoś, kto świetnie orientował się w tych stosunkach, kto wiedział, że do radia nie zagląda bez potrzeby nikt, kto wreszcie na wypadek zepsucia się radia miał możliwość i dostęp do gabinetu, aby mikrofon wyjąć z pudełka, zawierającego akumulator...

Georg Sleeton miał stale wstęp do gabinetu. Sprawcą założenia tego mikrofonu mógł więc być. Mógł, ale... może był ktoś inny?

Choćby go inżynier Poireur. Miał dostęp do radia i pod niueągę Mary mógł wsunąć do skrzyneczki z akumulatorem mikrofon.

Przeciwko tej tezie przemawiały do wody, że szpieg stale przebywał na terenie ambasady.

Dowodem tym był list, jaki otrzymał detektyw. Z listu tego wynikało jasno, że rozmowa, jaką detektyw miał z ambasadorem i Mary została podsłuchaną i w kilka minut, jakie Mary bawiła w swym mieszkaniu, list ten został napisany i oddany posłańcowi.

A więc, inżynier Poireur z listy podejrzanych odpada — myślał detektyw. Przypomniał sobie słowa posłańca, że człowiek, który wręczył mu list liczył sobie około 30-tu lat.

W tym samym wieku był Georg Sleeton...